ROK XVI WRZESIEŃ-PAŻDZIERNIK 1948 NR 5 (124)

WARSZAWA

# GŁOS WARSZAWSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZARZĄDU OKRĘGU STOŁECZNEGO
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

GŁOS WARSZAWSKI
Rok XVI Wrzesień-Październik 1948 Nr 5

# Sojusz demokracji rosyjskiej i polskiego obozu niepodległościowego

**(Zarys historyczny).**

Wyzwoleńcza walka Polaków o niepodległość zawsze znajdowała zrozumienie i poparcie postępowej części społeczeństwa rosyjskiego, która ze swej strony walczyła przeciw caratowi. W ciągu półtora set lat niezmiennie występuje sojusz i braterstwo broni między ruchem demokratycznym w Rosji i polskim obozem niepodległościowym. Różnymi nieraz środkami toczy się się wspólna walka przeciw caratowi. Wzmożenie sił obozu postępowego w Rosji ułatwia walkę narodu polskiego. Rozwój walk wyzwoleńczych na ziemiach polskich pod zaborem carskim sprzyja ruchowi demokracji rosyjskiej.

1. Żywa łączność walki niepodległościowej narodu polskiego z dążeniami lepszej części narodu rosyjskiego przejawiła się już w pierwszym powstaniu polskim pod wodzą Tadeusza Kościuszki w r. 1794. Powstanie to wywołało poruszenie w wojsku carskim. Młodzi oficerowie rosyjscy chętnie czytali druki rządu powstańczego. W gazecie „Korespondent Krajowy i Zagraniczny" z 28 października 1794 r. znajdujemy korespondencję Nosarzewskiego, który pisze, że jeńcy rosyjscy poznawszy sprawę powstania „poprzysięgli dzielić z Polakami swobody wolności".

Wieści o powstaniu wzmogły wrzenie w samej Rosji, szczególnie wśród młodzieży uczącej się. Także masy ludowe, pozostające pod świeżym wspomnieniem walki wolnościowej Pugaczewa, bacznie nadsłuchują wieści z nad Wisły.

2. Pierwsze próby organizacyjnego zbliżenia na dużą skalę między postępowymi grupami rosyjskimi a polskim ruchem nie-

podległościowym, przypadają na trzeci dziesiątek lat XIX w. Przez Rosję przechodzi wtedy wielka fala ruchu demokratycznego. Cały kraj pokrywa się siecią nielegalnych organizacyj, zmierzających do zniesienia samowładztwa cara i przeprowadzenia w kraju reform (dania wolności chłopom, wprowadzenia demokratycznej konstytucji, zwołania parlamentu itd.). Wszystkie te stowarzyszenia na swym sztandarze wypisały przywrócenie niepodległości Polski.

Powstałe w 1825 r. „Stowarzyszenie Zjednoczonych Słowian" pozostaje w ścisłej łączności z polskim bojownikiem o demokrację Lublińskim. W skład stowarzyszenia wchodzili Rosjanie, Ukraińcy, Polacy. Program stowarzyszenia przewidywał walkę z caratem i wyzwolenie narodów ujarzmionych, Polska winna była odzyskać niepodległość. Wyzwolone narody słowiańskie miały zjednoczyć się w potężną federację, opartą na zniesieniu niewoli chłopów, równości wszystkich obywateli bez względu na narodowość i wyznanie.

W 1824 i 1825 r. następuje zjednoczenie ruchu demokratycznego w Rosji w jednym obozie „Dekabrystów", nazwanym tak od wywołanego przezeń powstania w grudniu 1825 r. W tym czasie „Polskie Towarzystwo Patriotyczne" przygotowuje grunt dla powstania listopadowego. Jeden z jego kierowników płk. Stanisław Krzyżanowski został wysłany do Rosji dla porozumienia z wodzami „Dekabrystów" Bestużewem i Murawiewem Apostołem. W tejże sprawie przywódcy dekabrystów Pestel i Wołkoński nawiązali w r. 1825 łączność z działaczem „Towarzystwa Patriotycznego", ks. A. Jabłońskim. Dekabryści przyjaźnili się z największym poetą narodu polskiego Adamem Mickiewiczem w czasie jego pobytu w Rosji. Mickiewicz był w stosunkach przyjaźni z wielkim rosyjskim poetą-demokratą Puszkinem. Tak to łączyły się najbardziej postępowe i patriotyczne odłamy obu narodów. Powstanie dekabrystów w Petersburgu wybuchło jednakże w chwili, gdy Królestwo Polskie nie było jeszcze przygotowane, by poprzeć zbrojnie ruch w Rosji.

3. Powstanie listopadowe wybuchło na ziemiach polskich w chwili triumfu reakcji za Mikołaja I. Kiedy uprzednio organizacje demokratyczne w Rosji doszły do takiej siły, że usiłowały zbrojnie zdobyć władzę, ruch powstańczy w Polsce jeszcze nie dojrzał do wystąpienia. Odwrotnie, kiedy w listopadzie 1830 r. Polacy chwycili za broń, ruch demokratyczny w Rosji przeżywał ciężki kryzys po zgnieceniu powstania dekabrystów. Mimo to powstanie listopado-

we znalazło silny odgłos w Rosji. Szef żandarmów Benkendorff pisał z tego powodu w raporcie do cara: „Rewolucja w Warszawie rozbudziła wszystkie chwilowo zacichłe spory i wzbudziła jak najbardziej różnorodne uczucia wszystkich warstw ludności Rosji".

Demokratyczni przywódcy powstania listopadowego dobitnie podkreślali, że walczą z carem, a nie z narodem rosyjskim. W dniu 25 stycznia 1831 r. kiedy Sejm Polski ogłosił detronizację Mikołaja I, jednocześnie „Towarzystwo Demokratyczne" urządziło w Warszawie żałobny obchód dla uczczenia pamięci przywódców dekabrystów rosyjskich. W obchodzie niesiono pięć trumien na pamiątkę pięciu straconych dekabrystów i chorągwie z napisem „Za naszą i waszą wolność". Walcząc z carem, niepodległościowcy polscy podawali bratnią dłoń narodowi rosyjskiemu.

4. Po złamaniu powstania listopadowego patrioci polscy nie wyrzekają się walki o wolność i niepodległość: Jak w czasie wojny Związek Patriotów Polskich, tak wówczas demokratyczna część emigracji pracuje nad zbrojnym odzyskaniem niepodległości Ojczyzny. Ogromnie rozwinęło się na emigracji „Towarzystwo Demokratyczne". Zawiązuje się ciasne braterstwo broni między patriotami polskimi i emigrantami - demokratami rosyjskimi, których prześladowania carskie zmusiły do opuszczenia Rosji. Z emigracji podnosili oni swój głośny protest przeciwko rządom carskim i organizowali ruch opozycyjny w kraju. Między emigrantami rosyjskimi Hercenem, Ogarewem i Bakuninem, a polskimi demokratami istnieje stała łączność i współdziałanie.

Wyraz coraz to silniejszego sojuszu między polskimi patriotami, a obozem postępowym w Rosji dał wybitny emigrant rosyjski Bakunin w r. 1847 na paryskim obchodzie powstania listopadowego:

„Wojnę 1830—31 r. przedsięwzięto w interesie despotyzmu, a wcale nie w interesie narodu rosyjskiego. Oswobodzenie Polski jest naszym zbawieniem. Z waszą wolnością i my Rosjanie stajemy się wolni. Dzieci jednego szczepu, nasze losy są nierozłączne i nasza sprawa powinna być wspólna. Wyście to dobrze zrozumieli i na waszych chorągwiach wypisaliście te wielkie słowa „Za naszą i waszą Wolność".

Kiedy Bakuninowi z powodu tej mowy na żądanie ambasady rosyjskiej kazano opuścić Francję, Polacy w Brukseli w Belgii, powitali go po bratersku i połączyli żałobny obchód poświęcony de-

mokracie polskiemu Konarzewskiemu z obchodem śmierci demokratów rosyjskich.

5. Pod wpływem wielkiej emigracji ani na chwilę nie milknie walka na ziemiach polskich. Wielką agitację niepodległościową w Polsce (we wszystkich trzech zaborach) prowadziła demokratyczna organizacja „Stowarzyszenie Ludu Polskiego" pod kierownictwem męczennika wolności Polski Szymona Konarskiego. W związku z działalnością „Stowarzyszenia Ludu Polskiego" pozostaje wielki spisek między oficerami korpusu rosyjskiego gen. Geismara na Litwie. Spiskowcy opracowują plan opanowania Modlina i Warszawy, jako punktów wypadowych. Sprzysiężeni chcieli również pobudzić do powstania wszystkich Polaków a następnie ruszyć na Petersburg. O zasięgu spisku świadczy duża ilość aresztowanych oficerów rosyjskich. Po wykryciu sprzysiężenia przez żandarmerię, uwięziono przeszło 600 oficerów, między nimi wielu pułkowników, majorów, rotmistrżów, 200 z nich zamknięto w więzieniach. Pozostałych zdegradowano do szeregowców.

Na Ukrainie ożywają ideały „Stowarzyszenia Zjednoczonych Słowian". W tych latach powstaje w Kijowie „Bractwo Cyryla i Metodego". Między członkami jego był wybitny poeta narodowo-ukrański Szewczenko i historyk Kostomarow. Stowarzyszenie wg słów Kostomarowa miało na celu rozpowszechnienie myśli o wzajemności słowiańskiej i przyszłej federacji narodów słowiańskich na podstawie zupełnej wolności i samorządu oddzielnych narodowości". Organizacja została rozgromiona przez policję carską. Szewczenkę pognano za morze Kaspijskie, gdzie się spotkał i zaprzyjaźnił z polskimi wygnańcami Zalewskim, Gordonem i innymi.

6. Wojna Krymska (1853 — 1856) wykazała całą zgniliznę caratu i wywołała w Rosji nowe wzniecenie ruchu wolnościowego. Wołanie o reformy w Rosji staje się powszechne. Emigracyjny organ Hercena „Kołokoł" (Dzwon) bije potężnym głosem na alarm. Młody Czernyszewski, rosyjski pisarz demokrata, wysuwa się na czoło opozycji przeciwko caratowi. I znowu na sztandarze obozu demokratycznego w Rosji wypisane jest hasło niepodległości Polski.

W styczniu 1863 r. zrywa się Polska do powstania zbrojnego. W kraju tworzą się oddziały partyzanckie i przeszło półtora roku trwa uporczywa, bohaterska walka z armią zaborcy.

Powstanie znajduje silny odgłos w Rosji. Nielegalna organizacja „Ziemla i Wola" kierowana przez Czernyszewskiego, popiera powstanie polskie. W marcu 1863 r. centralny komitet organizacji „Ziemla i Wola" rozpowszechnia odezwę do oficerów i żołnierzy rosyjskich, wzywając do braterstwa broni z Polakami i do skierowania oręża przeciwko wrogowi wolności — caratowi. Sprawa polską porusza szerokie warstwy ludności rosyjskiej i przenika nawet do kół oficerskich.

Już w r. 1862 i obecnie w roku 1863 członkowie „Ziemli i Woli" i powstały „Komitet Rosyjskich Oficerów w Polsce" pod kierownictwem Andrzeja Potriebni prowadzą propagandę wśród wojska, by nie brało udziału w zduszeniu powstania.

22 października 1862 r. w „Kołokole" rosyjscy oficerowie stojący w Polsce domagają się „by dać Polsce możność urządzenia swoich spraw wedle swoich pragnień".

Słowo nie rozchodziło się z czynem. Wielu oficerów i żołnierzy rosyjskich przystąpiło do powstania. Sam Andrzej Potriebnia jeden z pierwszych staje do walki. Kierował on oddziałem partyzanckim i zginął jako bohater walki „Za naszą i waszą wolność" w bitwie u Piaskowej Skały (4 marca 1863 r.).

Koła emigracji rosyjskiej wyraźnie i mocno stanęły na gruncie poparcia walki Polaków o wolność. Hercen, Ogarew, Bakunin wydają w lutym 1863 r. trzy odezwy „Ruskije Ludi", „K ruskim wojskam w Polsce" i „Bratia sołdaty". Odezwy te były masowo rozprzestrzeniane w Rosji i wśród wojska carskiego w Polsce. Odezwa „Ruskije Ludi" wyraźnie stwierdza „My wszyscy domagamy się natychmiastowej odbudowy państwa polskiego".

Hercen w „Kołokole" oświadczył: „My chcemy niepodległości Polski dlatego, że chcemy wolności Rosji. My jesteśmy z Polakami..."

W ten sposób naród rosyjski przez swych najlepszych przedstawicieli wyrażał swą solidarność z walką narodu polskiego.

7. Powstanie stycznione zostało zduszone przez carat. Ale walka narodu polskiego trwa. Polacy biorą czynny udział w ruchu opozycyjnym w Rosji. Rosyjska „Narodna Wola" zawiera ścisły sojusz z pierwszą szeroką organizacją robotniczą na ziemiach polskich, powstającą pod kierownictwem Ludwika Waryńskiego. W. r. 1886 wśród czterech bojowników wolności skazanych na śmierć przez rząd carski w Polsce obok Kunickiego, Osowskiego, Pitrusińskiego,

znajduje się Rosjanin Bardowski, sędzia przysłany do Polski przez carat. Był on jednym z tych Rosjan, którzy stanęli po stronie narodu polskiego przeciwko caratowi i przypieczętowali to życiem. Bardowski, nie oglądając się na karierę urzędniczą, która stała dla niego otworem, łączy się z polskimi bojownikami wolności do walki ze wspólnym wrogiem obu narodów — caratem.

Przed laty, w bitwie pod Grunwaldem, chorągwie ruskie Smoleńszczan niosły odsiecz rycerstwu polskiemu Władysława Jagiełły, napieranemu przez Krzyżaków i przyczyniły się walnie do wspólnego zwycięstwa nad niemczyzną. W okresie niewoli Polski najlepsi przedstawiciele narodu rosyjskiego spieszą z pomocą Polakom przeciw caratowi.

Ostatnie dziesięciolecie XIX w. w Rosji stoi pod znakiem silnego rozwoju ruchu, który szerzy się również w Królestwie Polskim. Zwłaszcza organizacje robotnicze w Polsce i w Rosji prowadzą energiczną walkę przeciwko caratowi, pomagając sobie wzajemnie, łącząc się i porozumiewając.

8. Rok 1905 wstrząsnął zmurszałą budową caratu. Zachwianie się caratu pod naporem walki narodu rosyjskiego ułatwia i rozszerza walkę narodu polskiego przeciwko ujarzmieniu przez carat. Wielkie pochody uliczne w Warszawie, strajki uczniów szkół w walce o język polski, splatają się ze strajkami robotników, z barykadami na ulicach Łodzi. W maju 1905 r. strajk powszechny w Polsce zostaje poparty przez strajk 200 tysięcy robotników i pracowników w Rosji.

Jeszcze raz wbrew tyranii caratu zostają nawiązane serdeczne nici braterstwa między narodem polskim i rosyjskim. Bohaterska walka przeciwko caratowi w Polsce witana jest z radością i entuzjamem w Rosji. Okres ten wydaje cały szereg bohaterów sprawy wolności w Rosji i w Polsce. Nazwiska Montwiłł - Mirecki, Kasprzak, Okrzeja, Baron, Szulman zawsze będą opromienione chwałą w dziejach narodu polskiego jako tych, którzy oddali życie za sprawę wolności i niepodległości.

Carat wychodzi jeszcze zwycięsko z walki, ale nie na długo. W r. 1917 naród rosyjski obala carat. Władze młodej Republiki Radzieckiej wydają dekret przyznający niepodległość Polski, przekreślając tym raz na zawsze starą politykę caratu.

9. Władzę w odrodzonej Polsce uchwyciły grupy reakcyjne. Dla nich obalenie caratu przez naród rosyjski stało się jeszcze jed-

nym powodem wrogości wobec największego państwa słowiańskiego, sąsiada Polski. Grupom tym obca była tradycja stuletnego współdziałania demokracji rosyjskiej i polskiego obozu niepodległościowego - demokratycznego, jak wrogą była wszelka demokracji. Wynikiem polityki tych grup było odrzucenie pomocy Związku Radzieckiego przeciwko Hitlerowi i klęska wrześniowa.

Obecnie odżył sojusz narodu rosyjskiego i narodu polskiego. Dziś dawne przymierze z najlepszą demokratyczną części społeczeństwa rosyjskiego wyrosło do sojuszu z państwem radzieckim i wszystkimi narodami Związku Radzieckiego. Na ziemi radzieckiej powstała Polska Siła Zbrojna, która ramię przy ramieniu z bohaterską Armią Czerwoną wygnała zmorę hitlerowską z granic naszej Ojczyzny.

Tradycje współdziałania polskiego obozu niepodległościowego i demokracji rosyjskiej umacniają sojusz i przyjaźń narodu polskiego i Związku Radzieckiego.

---



---

## KOMUNIKAT

28 października 1948 r. o godz. 17 (5 po południu) odbędzie się w gmachu Związku Nauczycielstwa Polskiego, przy ul. Smulikowskiego 6/8 (sala 403) akademia z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowana przez Koło Nauczycielskie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W programie referat i bogata część artystyczna.

# Szkoła w walce z alkoholizmem

Od szeregu miesięcy jesteśmy świadkami walki, którą zapoczątkowała prasa polska w sprawie ukrócenia nadmiernego używania napojów alkoholowych. Jak dotychczas — rezultaty tej akcji są minimalne. Ludzi pijanych w piątki i soboty, a często i w niedzielę widzieć można na ulicach dużych miast, w tramwajach, autobusach. Można by sądzić, że w naszym kraju jest to akcja skazana na niepowodzenie, gdyż pociąg do napojów alkoholowych jest tak silnie zakorzeniony, że wszelkie perswazje i najbardziej przekonywujące argumenty wywołują najczęściej ironiczny uśmiech.

Niestety, do zwolenników trzeźwości możemy zaliczyć bardzo nieliczne osoby, zaś do przeciwników należą masy. Przecież wszystkie uroczystości rodzinne, zebrania towarzyskie, wesela, chrzciny, zjazdy, przygodne spotkania przyjaciół są suto zakrapiane napojami alkoholowymi. Ludzie sobie nawet nie wyobrażają, żeby można było zabawić się bez wódki. A proszę wstrzymać się od wypicia kieliszka wódki będąc na jakiejś uczcie rodzinnej... Spotkamy się najpierw ze słowami nieustępliwej zachęty, a następnie jeżeli łagodna perswazja nie pomoże, posypią się na głowę nieszczęsnego abstynenta uszczypliwe uwagi, złośliwe uśmiechy połączone nieledwie z pogardą.

Te wypadki są tak powszechne, że każdy je widział wiele razy. Wnikliwe artykuły w prasie, artykuły wybitnych lekarzy, pedagogów i mężów stanu nie wywierają prawie żadnego wpływu na ten stan rzeczy.

Alkoholizm w Polsce jest nagminnym nałogiem, jest chorobą, która toczy organizm narodu i podcina siły żywotne u podstaw. Opinia lekarzy, że dzieci nałogowych alkoholików są skazane już od urodzenia na słabszy rozwój fizyczny, a przede wszystkim na obniżenie inteligencji i zdolności oraz powoduje często nieuleczalne choroby takie, jak padaczka, wodogłowie, niedorozwój umysłowy oraz idiotyzm — nie wywiera żadnego wrażenia. Nikt tym się nie przejmuje, gdyż pociąg do alkoholu zabija wszelkie szlachetniejsze pobudki, zabija ambicję, poczucie honoru, osłabia też poczucie odpowiedzialności za swoje czyny. Nałogowca nic nie obchodzi, że jego dzieci będą idiotami, że rodzina cierpi głód i nędzę.

Obok upadku moralnego towarzyszą alkoholizmowi zaburzenia cielesne.

Prawie nie ma organów, który by nie został zaatakowany u nałogowca. Przewlekłe katary nosa, żołądka, kiszek, rozedma serca, marskość wątroby i nerek oraz napady kurczów nie wyczerpują jeszcze wszystkich przypadłości.

Najczęstszą postacią gwałtownych zaburzeń jest obłęd pijacki, który trwa nie raz dłuższy czas i nie rzadko kończy się śmiercią.

Alkohol, jak czytamy w książce „Lekarz ratujący zdrowie", paraliżuje te elementy mózgu, które są cuglami dla popędu. Podczas, gdy trzeźwy człowiek, o ile jest normalny, panuje nad mową i czynami, to człowiek pijany popada w stan, w którym brak jest świadomej czynności woli i panowania nad sobą. Alkohol jest jadem, który działa na substancje nerwowe.

Powoduje to osłabienie systemu nerwowego, a następnie sprowadza niechęć do gruntownej pracy, wymagającej dużego napięcia. Organizm szybko się wyczerpuje i zjawia się znużenie i niechęć do wysiłku.

Podczas wojny Niemcy starali się podkopać siły i tężyznę narodu polskiego. W tym celu miliony ludzi zamknęli w obozach, gdzie wszyscy byli skazani na stopniowe wyniszczenie i śmierć, oprócz tego masowo rozstrzeliwali ludzi podchwyconych na ulicach lub zabranych z domu. Pozostałym na wolności dostarczano po niskiej cenie napoje alkoholowe; tak postępował wróg. Wróg niszczył biologiczne siły narodu. A jak my postępujemy? Sami podkopujemy tężyznę społeczeństwa przez nałogowe używanie napojów wyskokowych. Nie wytworzyła się silna opinia publiczna, która by chłostała wszelkie jaskrawe wypadki nadużycia napojów wyskokowych. Na ulicy, jeżeli znajdzie się pijany, widzimy ledwie pobłażliwy uśmiech. Że pijak zataczając się kompromituje swój naród wobec cudzoziemców, to mało kogo to obchodzi. Niestety przyzwyczailiśmy się do takich widoków i wielu już to nie razi; uważamy to za normalne zjawisko.

A mamy przecież trzeźwych sąsiadów takich, jak Norwegowie, Duńczycy, Szwedzi, Finowie. Te narody mniej liczne od naszego, prześcigają nas w kulturze moralnej i obyczajowej i o dziwo przewyższają nas w wyczynach sportowych. Te przykłady posiadają swoją wymowę, a wnioski same się nasuwają. Ostatnio w ZSSR.

wytępiono nałóg pijaństwa, co nie było rzeczą łatwą, bowiem wiemy, jak za czasów Rosji carskiej ludność hołdowała nałogowo alkoholizmowi.

Najbardziej przykrym zjawiskiem jest upijanie się starszego społeczeństwa w obecności dzieci. Dzieci patrzą na podochoconych swych ojców i innych członków rodziny, słyszą ich wulgarne przemówienia, widzą nie raz kłótnie, bijatyki. — Przecież każdy taki fakt wywiera silny wpływ na młodzież.

Młodzież pod tym wpływem kształci się, wychowuje. Leczne są wypadki częstowania wódką dzieci i młodzieży. Dzięki temu budzi się już we wczesnej młodości pociąg do napojów alkoholowych. Przecież takie postępowanie dojrzałego społeczeństwa należy potępić, bo to graniczy ze zbrodnią.

Trzeźwa część społeczeństwa jest bezsilna, gdyż to uświadamianie młodzieży przez podochoconych wódką pijaków odbywa się na uroczystościach rodzinnych i nie ma komu osłonić dzieci przed zgubnymi przykładami.

Inteligencja, która ma pretensje do przodowania innym warstwom narodu, też nadużywa napojów alkoholowych. Tylko nieliczne jednostki rozumieją, jak szkodliwe skutki wywołuje wódka. Głos ich jednak jest dotychczas dość nikły.

Propaganda trzeźwości ma pewne znaczenie, ale nie wykorzeni nałogu. Tu trzeba sięgnąć po środki bardziej gruntowne. Nie wierzę, że można ludzi dorosłych już mających pociąg do wódki powstrzymać od nałogowego używania alkoholu tylko samą propagandą. Mogą się zdarzyć wyjątki, jednak masowych rezultatów nie da się osiągnąć. Nie znaczy to, żebyśmy nie mieli podjąć akcji w kierunku zaciętej walki z alkoholizmem. Nasuwa się potrzeba obmyślenia metod walki.

Trzeba przede wszystkim nadać tej akcji charakter masowy. Należy włączyć do szeregów walczących z alkoholizmem Związki Zawodowe, partie polityczne, organizacje młodzieżowe i w ogóle całe postępowe społeczeństwo, które dąży do odrodzenia narodu, do wzmożenia jego sił żywotnych. W Polsce ludowej nałogowych pijaków trzeba leczyć, trzeba opornych zamknąć w sanatoriach, gdzie pod opieką lekarzy będą zwalczali swój nałóg. Do walki z pijaństwem powinna stanąć kobieta polska, na którą najczęściej spada ciężar utrzymania rodziny, gdyż mąż jest pijakiem. Ona to znosi

całą straszliwą poniewierkę, bicie i te niezliczone upokorzenia, których jej nie szczędzi nałogowiec. Następnie należy ustanowić dni trzeźwości. Takim dniem winna być sobota. Zarządzenie powyższe może mieć błogosławione skutki dla wielu rodzin, gdyż ojciec nie mając gdzie wydać tygodniowego zarobku, przyniesie go do domu.

Najważniejsza jednak praca przypadnie szkołom. Tu się młodzież wychowuje, ustala swoje poglądy na wszelkie przejawy życia w społeczeństwie. Trzeba zagadnieniu trzeźwości poświęcić więcej czasu. Trzeba młodzież uświadomić o fatalnych skutkach nałogowego pijaństwa dla poszczególnych osób, dla ich dzieci obarczonych dziedzicznie, no i dla całego narodu. Trzeba wiązać to zagadnienie z organizacją harcerską, która ma w swym programie walkę z wszelkimi nałogami. Trzeba w młodzieży rozbudzać ambicję człowieka doskonałego o silnej woli, który umie przeciwstawiać się destrukcyjnym wpływom starszego społeczeństwa w sprawie hołdowania alkoholizmowi. W tej akcji na terenie szkoły winien wziąć udział lekarz szkolny, który może w dużym stopniu dopomóc wychowawcom w ich akcji uświadamiania młodzieży o zgubnych skutkach nałogów. Mało tego. Trzeba młodzież wychowywać na pionierów trzeźwości, którzy w swoim otoczeniu zwalczać będą nadużywanie napojów wyskokowych.

Należy też młodzież zaprawić do walki z tym wszystkim, co podkopuje siły biologiczne narodu, co niszczy go moralnie, fizycznie i materialnie. Budować przyszłą potężną Polskę mogą tylko ludzie mocni, ludzie trzeźwi. Musimy stanąć do walki z alkoholizmem, My — wychowawcy, nauczyciele. Wybitna rola w tej akcji przypadnie Związkowi Nauczycielskiemu. Ministerstwo Zdrowia już zapoczątkowało akcję zwalczania pijaństwa, organizując specjalny komitet. Trzeba będzie z nim nawiązać kontakt, by zespolić siły.

Odrodzenie narodu płynie zawsze po przez młodzież. Jeżeli pociągniemy do akcji młodzież polską, to zwycięstwo będziemy mieli zapewnione.

**Br. Chrościcki.**

# Warszawa Okręgiem Stołecznym Z.N.P.

II Walny Zjazd Delegatów w Poznaniu, w dniu 26 maja 1948 r. uchwalił nowy statut ZNP. „Konstytucja Nauczycielska" w art. 44 głosi: „Okręg obejmujący teren m. st. Warszawy jest Okręgiem Stołecznym ZNP". Podniesienie Stolicy do stopnia Okręgu jest słusznym postanowieniem. W Warszawie, jako Stolicy państwa, skupiły się najwyższe władze państwowe. One organizują i pobudzają do czynnej działalności wszystkie koła i sprężyny wielkiej maszyny państwowej. Jedną z takich sprężyn jest życie Nauczycielstwa Warszawy zorganizowanego w ZNP., który powołany jest do spełnienia wielkich zadań w ramach państwa, a więc do ścisłej współpracy z jego organami i do współodpowiedzialności za jego losy. To nakłada na nas obowiązek stałego kontaktu z odpowiednimi czynnikami państwowo - społecznymi i dlatego podniesienie Oddziału Grodzkiego do szczebla Okręgu Stołecznego ułatwi nam rozwiązywanie zagadnień w życiu organizacyjnym Stolicy. A gdy dodamy do tego administrację szkolną, która weszła w nurt życia nauczycielskiego, stwierdzimy nowe możliwości rozwoju, które ułatwią nam rozwiązywanie stawianych przez nas problemów życia nauczycielskiego. Tak tylko rozumiemy cel wchłonięcia przez naszą organizację Kolegów z administracji szkolnej i tak również rozumiemy powołanie Okręgu Stołecznego ZNP.

Działamy więc w nowych ramach organizacyjnych. Wymagają one dokładnego sprecyzowania pracy na wszystkich jej szczeblach, we wszystkich komórkach Okręgu.

Zadania, cele i przejowy tej pracy określa nowy statut, ale tylko ramowo. My musimy postawić przed sobą ściśle określone zadania i dążyć do ich realizacji.

1) W pierwszym rzędzie Okręg Stołeczny ZNP powołany jest do współpracy z Władzami Szkolnymi. (Inspektorat Szkolny, Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego). Współpraca ta musi opierać się na daleko idącym wspólnym zaufaniu i zrozumieniu potrzeb i trosk nauczycielskich.

Interwencja Okręgu Stołecznego musi być rozumiana jako działanie mające na celu obiektywne naświetlenie faktu. Na tej wspólnej platformie porozumienia należy wytworzyć poczucie słuszności i sprawiedliwości.

Tak pojęta współpraca wyda obfity i rzetelny plon dla dobra naszych Kolegów.

2) Stołeczna Rada Narodowa, w trosce o rozwój oświaty i kultury Stolicy żywo interesuje się zagadnieniami szkolnymi i dąży do rozwiązania trudności na tym polu. Delegaci Okręgu biorą w niej udział jako radni miasta, a Zarząd Okręgu winien przyjść im z pomocą w rozpracowywaniu poszczególnych zagadnień szkolnych.

3) Organizacja nasza jako członek wchodzi w skład Warszawskiej Rady Związków Zawodowych. Współpraca Prezydium Zarządu Okręgu ZNP. z wymienioną organizacją jest ścisła i nie napotyka na żadne trudności.

4) Zarząd Okręgu Stołecznego utrzymuje kontakt przez swoich delegatów z organizacjami polityczno - społecznymi, a rezultaty tej współpracy dają dobre wyniki.

W szczególności Okręg Stołeczny ZNP. wykonuje swoje funkcję przez następujące czynności i formy pracy:

a) Pobudza życie związkowe w Stolicy przez wydawanie miesięcznika „Głos Warszawski".

b) Do wykonywania swych zadań prowadzi biuro Zarządu Okręgu, które ułatwia Kolegom branie czynnego udziału w życiu Związkowym.

c) Prowadzi kartotekę członków Okręgu i wydaje legitymacje członkowskie.

d) Administruje funduszem wdów i sierot i przydziela zapomogi na wniosek Zarządu Oddziału Powiatowego.

e) Prowadzi Kasę Samopomocy Koleżeńskiej, która udziela pożyczek na dogodnych warunkach spłat ratalnych.

f) Prowadzi referat mieszkaniowy, a w komisji biorą udział delegaci poszczególnych Oddziałów Powiatowych. Komisja decyduje o przydziale mieszkań w/g kolejności najbardziej pokrzywdzonych przez warunki mieszkaniowe.

g) Pobiera centralnie składki członkowskie, a odpowiednie kwoty przydziela Oddziałom powiatowym.

h) Prowadzi księgowość Oddziałów.

i) Prowadzi działalność gospodarczą Okręgu, np. rozprowadza przydziały dla członków w ramach prowadzonej akcji przez Warszawską Radę Związków Zawodowych.

j) Organizuje wczasy swych członków w ramach przydziałów i z własnej inicjatywy.

k) Organizuje i kieruje konferencjami rejonowymi na terenie Stolicy.

l) Organizuje kursy dla uaktywnienia swych członków w pracach organizacyjno - społecznych.

ł) Dla spraw specjalnych powołuje takie organa jak:

a) Koło Kierowników,

b) Koło Dyrektorów,

c) oraz inne Komisje i Wydziały dla wykonania zadań, które postawi przed nami życie organizacyjne.

Oto są czynności, formy pracy i zadania Okręgu Stołecznego, który pragnie je rozwiązywać i wcielać w życie przy chętnej i czynnej współpracy ogółu Kolegów Stolicy.

## Oddziały Powiatowe ZNP.

Ażeby życie Okręgu przystosować do administracyjnego podziału Stolicy, a przez to ułatwić członkom wykonanie ich praw i obowiązków Zarząd Okręgu St. powołał do życia następujące Oddziały Powiatowe.

1) Oddział Powiatowy ZNP. Praga - Południe (Grochów),
2) ,, ,, ,, Praga - Północ,
3) ,, ,, ,, Warszawa - Śródmieście,
4) ,, ,, ,, Warszawa - Południe (Mokotów),
5) ,, ,, ,, Warszawa - Zachód (Wola, Ochota),
6) ,, ,, ,, Warszawa - Północ (Żoliborz).

Wymienione Oddziały Powiatowe ZNP. obejmą swoją działalnością tereny pokrywające się ściśle z obszarami istniejących Starostw Powiatowych.

Gdyby organizacja terenów wymagała pewnej korekty, Zarząd Okręgu Stołecznego może uchwałą zadecydować o pewnych odchyleniach od ogólnie przyjętej zasady. Ponadto ze względów organizacyjnych Okręg Stołeczny powoła do życia dalsze Oddziały Powiatowe, a mianowicie:

7) Oddział Powiatowy ZNP. — Ministerstwo Oświaty,

8) Oddział Powiatowy ZNP. — Administracja szkolna m. st. Warszawy.

W skład Oddziału Powiatowego — Administracja Szkolna — wejdą członkowie ZNP.: Kuratorium, Inspekoratu Szkolnego i pracownicy administracji szkolnej Zarządu Miejskiego. Wreszcie zależnie od decyzji Zarządu Głównego ZNP powołamy:

9) Oddział Powiatowy ZNP. — Szkolnictwo Wyższe.

Przekształcanie dotychczasowych Zarządów Ognisk na Zarządy Oddziałów Powiatowych rozpocznie się w miesiącu październiku.

W tym celu Zarząd Okręgu Stołecznego, w porozumieniu z prezesami dotychczasowych Ognisk wyznaczy termin zebrania Zarządów poszczególnych Ognisk i przeprowadzi wybory. Sposób przeprowadzania wyborów Zarząd Okręgu Stołecznego ustali z Zarządem Głównym ZNP.

Ze względu na specyficzny teren i odrębną organizację administracyjną m. st. Warszawy działalność komórek organizacyjnych — przewidziana statutem — ulegnie małemu odchyleniu.

Do zadań organizacyjnych Oddziału Powiatowego, oprócz założeń ideowo statutowych należyć będzie:

1) Reprezentowanie ZNP. na swoim terenie,
2) Współdziałanie w sprawach szkolnych z rejonowymi podinspektorami szkolnymi.
3) Interweniowanie w sprawach służbowych swych członków u Podinsp. Szkol.
4) Utrzymywanie kontaktu ze Starostą Powiatowym.
5) Branie udziału w pracach Rad Dzielnicowych i Komisyj Oświatowych przez swych delegatów i rozpracowywanie dla nich zagadnień.
6) Utrzymywanie stałego kontaktu z organizacjami społecznymi działającymi na terenie Oddziału Powiatowego również przez swych delegatów w szczególności:
7) Oddział Powiatowy dąży do posiadania własnego lokalu i prowadzi sekretariat organizacyjny.
8) Przyjmuje nowych członków.
9) Prowadzi rejestr członków (odnośne rubryki podane zostaną w okólniku), który winien być stale aktualny.
10) Deklarację przyjętego członka przesyła do Okręgu.
11) Przedłuża ważność legitymacji członkowskich i wydaje zaświadczenia o przynależności do ZNP.

12) Prowadzi rejestr wdów i sierot po członkach Związku i roztacza nad nimi opiekę organizacyjną.

13) Opiniuje wszelkie podania do wyższych komórek organizacyjnych i stawia wnioski.

14) Organizuje lokalne imprezy towarzyskie (np.: wycieczki, zabawy).

15) Prowadzi świetlicę Związkową.

16) Rozprowadza bilety do kin i teatrów.

17) Kwalifikuje członków na wczasy.

18) Współpracuje przez swych delegatów z odpowiednimi komisjami Zarządu Okręgu Stołecznego (np.: Komisja mieszkaniowa, prawna, organizacyjna, społeczna itd.).

19) Organizuje na własnym terenie konferencje rejonowe.

20) Prowadzi poradnie naukowe w zakresie programów nauczania, (np.: ognisko met., historii, geografi, matemat. itd.) o ile członkowie Oddziału Pow. uznają to za konieczne.

21) Organizuje życie kulturalne członków (np.: odczyty, poradnictwo).

22) Zarząd Oddziału bierze czynny udział w ewentualnym rozprowadzaniu przydziałów dla swych członków.

Ponieważ Oddziały Powiatowe Ministerstwa Oświaty, Administracji Szkolnej i Szkolnictwa Wyższego nie pokrywają się terenowo z administracyjnym powiatem, dlatego nie dotyczą ich działalności pukt. 1 — 5.

Zarząd Okręgu Stołecznego zastrzega jednak sobie prawo powoływania poszczególnych członków tych Oddziałów do prac ideowo-społecznych za pośrednictwem Zarządu Oddziału.

**Ogniska Miejskie.**

Podstawową komórką organizacyjną jest Ognisko.

Nie uważamy jednak za celowe tworzenie na naszym terenie Ognisk statutowych, gdyż całe życie organizacyjne skupiać się będzie w ramach Oddziału Powiatowego.

Bierzemy jednak pod uwagę, iż instytucja delegatów szkół dała dobre wyniki pracy, więc nie należy jej niszczyć, lecz odwrotnie — nadać jej organizacyjną powagę pracy i związać ich działalność ściśle z działalnością Oddziału Powiatowego.

W tym celu Zarząd Okręgu powoła do życia Zarządy Ognisk Miejskich złożone z delegatów poszczególnych szkół.

Delegatów wybierać będzie Rada Pegagogiczna spośród najbardziej aktywnych i społecznie wyrobionych członków Związku każdej szkoły, a w potrzebie mianować będzie Zarząd Okręgu na wniosek Oddziału Powiatowego lub z własnej inicjatywy.

Delegaci 3-ch do 5-ciu szkół tworzą Zarząd Ogniska Miejskiego, które w ramach Oddziału Powiatowego otrzymają kolejną numerację: 1, 2, 3 itd. np.: Zarząd Ogniska Miejskiego ZNP Nr. 1. Kolejną numerację Ogniska ustali Zarząd Okręgu na wniosek Zarządu Oddziału Powiatowego. Delegaci szkół, urzędujących pod jednym dachem, choćby ich liczba była wyższa niż 5 (np.: 6 lub 7, 8) tworzą jeden Zarząd Ogniska Miejskiego.

Delegaci odpowiedniej liczby szkół konstytuują się w Zarząd Ogniska Miejskiego i wybierają spośród siebie: prezesa, wiceprezesa i sekretarza..

O ilości Ognisk Miejskich decyduje Zarząd Okręgu na wniosek Zarządu Oddziału Powiatowego.

Zarządy Ognisk Miejskich współpracują ściśle z Zarządem Oddziału Powiatowego, przez osobiste kontakty i odbywanie miesięcznych zebrań pod przewodnictwem Prezesa Oddziału Powiatowego w obecności członków Zarządu Oddziału.

Do zadań Zarządu Ogniska Miejskiego należy:

1) Poznanie terenu szkoły i środowiska.
2) Podnoszenie poziomu kulturalno - społecznego szkoły i środowiska przez współpracę z konferencjami rejonowymi i organizacjami społecznymi.
3) Załatwianie próśb Kolegów i komunikowanie ich Oddziałowi Powiatowemu.

Ponadto Zarząd Ogniska Miejskiego:

4) Współpracuje z Zarządem Oddziału Powiatowego przy organizacji wczasów.
5) Współpracuje z Zarządem Oddziału Powiatowego przy rozdziale biletów do kin i teatrów.
6) Współpracuje z Zarządem Oddziału Powiatowego w innych sprawach na wyraźne życzenie Zarządu Oddziału Powiatowego.
7) Wykonuje zlecone czynności Zarządu Okręgu Stołecznego.

Tak pomyślana organizacja Zarządu Ogniska Miejskiego ułatwi wyższym komórkom Związkowym ścisły kontakt z poszczególnymi członkami Związku i umożliwia załatwianie wielu spraw w tempie szybkim i zadawalającym.

Pragniemy, by koledzy tą sprawą żywo zainteresowali się i wzięli czynny udział dla dobra naszej sprawy nauczycielskiej.

## Sekcja.

Wiele naszych spraw zawodowych wymaga jednak szczególnego ich potraktowania, a zwłaszcza, że i nasze zainteresowania zawodowe tego wymagają.

Do spełnienia tych zadań powołamy na szczeblu Okręgu Stołecznego następujące sekcje:

1) Sekcję przedszkoli,

1) „ szkół podstawowych,

3) „ średnich szkół ogólnokształcących.

4) „ szkół zawodowych,

5) „ oświatowych pracowników fizycznych.

Ta ostatnia Sekcja jest w naszym życiu organizacyjnym nowością.

Zważywszy jednak na fakt, iż wśród nas znajdują się i Koledzy, jako pracownicy fizyczni, wychodzimy z założenia, że należy ułatwić im omawianie spraw, które specjalnie tych Kolegów interesują i dlatego widzimy celowość zorganizowania takiej Sekcji wyjątkowo już przy Oddziale Powiatowym Ministerstwa Oświaty i Administracji Szkolnej.

Te dwie Sekcje wyłonią spośród siebie przedstawiciela, który będzie zapraszany na posiedzenia Zarządu Okręgu Stołecznego. Regulaminy pracy dla poszczególnych Sekcji są w opracowaniu Zarządu Głównego ZNP.

Koledzy! Stawiamy sobie cele i konkretne zadania. Błądzić w pracy nie potrzebujemy. Postawmy Okręg Stołeczny na takim poziomie, by przykładem był dla innych. Wierzę mocno, iż w realizacji naszych zamierzeń spotkamy się z poparciem Kolegów.

**Mgr. St. Karolewski.**

# Jak przeprowadzono reformę szkolną w Warszawie

Instrukcja Ministerstwa Oświaty z dnia 4 maja 1948 roku wprowadziła do organizacji szkolnictwa ogólnokształcącego poważne zmiany, które omówiliśmy w specjalnym artykule „Głosu Warszawskiego" z czerwca 1948 roku.

Zmiany te wprowadzały ogólnokształcącą szkołę jedenastoletnią, obejmującą klasy od pierwszej do jedenastej, umieszczone zasadniczo w jednym budynku pod jednym kierownictwem. Wprowadzały również jedenastoletnią szkołę rozwojową w oparciu o istniejące szkoły powszechne ośmioklasowe, przewidywały istnienie samodzielnych szkół stopnia licealnego z klasami od ósmej do jedenastej w oparciu o obwód, liczący kilka szkół stopnia podstawowego. Zapowiedziały zmniejszenie szkół średnich ogólnokształcących prywatnych, które mogą istnieć tylko za specjalnym zezwoleniem Ministra Oświaty, zasadniczo zaś nie przewidywały prywatnych szkół stopnia podstawowego. Zarządzone zostało kwalifikowanie kandydatów do klas stopnia licealnego przez specjalne komisje społeczne, z uwzględnieniem pierwszeństwa dla kandydatów ze sfer robotniczych, chłopskich. Zapowiedziano również, że szkoły obowiązane będą przyjmować kandydatów tylko z wyznaczonych sobie obwodów szkolnych.

Wyżej cytowana Instrukcja Ministerstwa Oświaty rozpatrywana była w Warszawie w czerwcu b. r. na specjalnej konferencji, zorganizowanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego dla kierowników i dyrektorów szkół ogólnokształcących. Na konferencji tej omówione zostały projekty organizacji szkolnictwa ogólnokształcącego w Warszawie w roku szkolnym 1948—49 i wysłuchano opinii sfer związkowych i nauczycielskich w ogóle.

Ponieważ działamy już w obrębie roku szkolnego 1948—49, możemy post factum stwierdzić, w jakich rozmiarach zostały na terenie Warszawy zrealizowane zasady Instrukcji Ministerstwa Oświaty z dnia 4 maja 1948 roku.

P e ł n e j e d e n a s t o l a t k i. Szkół pełnych 11-to letnich zorganizowano 7, mianowicie przy ul. Boremlowskiej 3 (z połączenia gimnazjum i liceum ze szkołą powszechną Nr. 92), w Parku Traugut-

ta (z połączenia szkoły średniej i szkoły powszechnej Nr. 22), przy ul. Felińskiego 15 (z połączenia szkoły średniej ze szkołą powszechną Nr. 18) oraz z połączenia luźnych oddziałów szkoły powszechnej ze szkołami średnimi: przy ul. Czerniakowskiej 128, Młynarskiej 2, Wawelskiej 46, Pl. Inwalidów 10. Dyrektorami tych jedenastolatek zostali w zasadzie dotychczasowi dyrektorzy szkół średnich.

Szkoły jedenastoletnie rozwojowe. Szkół rozwojowych typu licealnego powołano w stolicy 5, mianowicie z dawnej szkoły Nr. 130 przy ul. Otwockiej 3, dyr. Wacław Dargiel, z dawnej szkoły powsz. Nr. 37 przy ul. Oszmiańskiej 23,.dyr. Piotr Zubrzycki, z dawnej szkoły powsz. Nr. 85 przy ul. Narbutta 14, dyr. Helena Nidzińska, ze szkoły powsz. Nr. 165 przy ul. Drewnianej 8, dyr. Zygmunt Skrzeczanowski, ze szkoły powsz. Nr. 194 przy ul Żelaznej 88, dyr. Józef Derlikowski. Dyrektorzy tych szkół pracowali poprzednio w szkolnictwie powszechnym.

Z pozostałych szkół średnich państwowych i samorządowych utworzone zostały szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego.

Działają nadal następujące szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego prywatne: Górskiego, Rzeszotarskiej, Zmartwychwstanek (Żoliborz), Nazaretanek (Czerniakowska), Ks. Ks. Marianów (Bielany), im. Anny Wazówny (Puławska).

Działają nadal szkoły prywatne stopnia podstawowego: Rzeszotarskiej, im. Św. Stanisława Biskupa przy ul. Grochowskiej, SS. Zmartwychwstanek przy ul. Tamka 35, Tobolcew Zofii przy ul. Puławskiej, Ks. Ks. Marianów na Bielanach, SS.Miłosierdzia przy ul. Krasińskiego, R.T.P.D. przy ul. Parkowej 7, Górskiego przy ul. Smolnej.

Egzaminy wstępne do klas stopnia licealnego odbyły się wobec komisji społecznych. Według powszechnej opinii komisje te działały sprawnie i zakwalifikowały do szkół stopnia licealnego wszystkich kandydatów wykazujących należyty zasób wiadomości. Istniała obawa, że ze względu na brak miejsc w szkołach stopnia licealnego nie wszyscy zakwalifikowani kandydaci zostaną do szkół średnich przyjęci. Okazało się, że uruchomiono wystarczającą liczbę klas równoległych, często wykraczającą poza normy przewidziane Instrukcją, dzięki czemu wszyscy zakwalifikowani kandydaci zostali w szkołach stopnia licealnego ulokowani.

Granice rejonów w szkołach stopnia licealnego były w zasadzie przestrzegane. W kilku wypadkach, gdy liczba zakwalifikowanych kandydatów nie mogła być objęta wyznaczoną szkołą, młodzież przydzielano do sąsiednich rejonów. W szkołach powszechnych przy przyjmowaniu uczniów trudno było przestrzegać granic obwodów, ponieważ cały aparat sekretarzy obowiązku szkolnego w Warszawie został przez Zarząd Miejski zlikwidowany, wobec czego kwestia ewidencji dzieci w obwodach, przestrzegania obowiązku szkolnego w połowie drogi utknęła. W sprawie utrzymania etatów referentów obowiązku szkolnego, uratowania bogatego dorobku ewidencji dzieci w wieku szkolnym w Stolicy, przestrzegania zasad obowiązku szkolnego interweniował w okresie ferii Zarząd Okręgu Stołecznego ZNP u różnych czynników, lecz bezskutecznie.

Tak w ogólnych zarysach wygląda szkolnictwo ogólnokształcące Warszawy w roku szkolnym 1948—49 w przystosowaniu do Instrukcji z dnia 4 maja r. b.

K. Staszewski.

# Praca Komisji Mieszkaniowej Okręgu Stołecznego Z. N. P.

Nowoobrany Zarząd Oddziału Stołecznego ZNP. uchwałą z dnia 9 kwietnia 1948 r. przekazał jednogłośnie sprawy mieszkaniowe Wydziałowi Prawno - Ekonomicznemu, w którego skład wchodzą wybrani członkowie Zarządu, przedstawiciele wszystkich Ognisk z całego obszaru Warszawy i kwatermistrz, kol. Kokoszczyński Bolesław.

Po opracowaniu planu pracy i ustaleniu zakresu swej działalności na jednym z posiedzeń plenarnych Wydziału zaszła potrzeba dokonania wyboru mniej licznego zespołu osób, zwanego Komisją Mieszkaniową. W skład Komisji Mieszkaniowej wchodzi 3 członków Zarządu, 2 delegatów ognisk i kwatermistrz, razem 6 osób.

Przejęta przez Komisję Mieszkaniową umowa patronalna, zawarta 20 lutego 1948 r. z upoważnienia Zarządu Głównego ZNP. przez ówczesnych przedstawicieli Oddziału Stołecznego z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową, nie została ostemplowana w czasie właściwym.

Wydział Prawno - Ekonomiczny prowadzi obecnie pertraktacje z Władzami skarbowymi celem zniżenia opłat do granic nauczycielskich możliwości.

Przypuszczać należy, że zajdzie konieczność rozłożenia wpłaconej sumy do Urzędu Skarbowego na wszystkich członków, którzy z dobrodziejstwa tej umowy będą korzystali. Umowa ta przewiduje 60 mieszkań o łącznej powierzchni 2400 m dla członków ZNP. zatrudnionych na terenie m. st. Warszawy.

W okresie letnim WSM. przekazała Związkowi 2 mieszkania na Żoliborzu. Zarząd Okręgu Stołecznego ZNP. przydzielił te mieszkania najbardziej potrzebującym kol.:

1) Mieszkowskiemu Henrykowi naucz. szk. powsz. w Warszawie,
2) Wojnarowicz Leonilli, naucz. przedszkola.

Pozostałe 58 mieszkań, które w myśl umowy ma WSM. dostarczyć Związkowi dnia 31.XII.1948 r., o ile nie zajdą przeszkody budowlane, powinny być załatwione całościowo nie indywidualnie.

Takie całościowe załatwienie wykonania umowy jest wygodniejsze dla Związku Nauczycielstwa Polskiego, gdyż łatwiej przydzielić większą liczbę mieszkań dla najbardziej potrzebujących naszych członków.

Od 1945 roku płynęło do Zarządu Oddziału Stołecznego 486 podań o mieszkania.

Celem uzupełnienia i zaktualizowania nadsyłanych przez 3 lata podań Komisja Mieszkaniowa opracowała 8 maja 1948 r. specjalny kwestionariusz, który był przesłany wszystkim petentom z prośbą o czytelne i dokładne wypełnienie i przesłanie tegoż do biura Oddziału Stołcznego ZNP. do dnia 25 maja rb.

Wiele osób spośród petentów opuściło Warszawę, zdobyło własne mieszkania, około 40 kwestionariuszów zostało zwróconych jako nieaktualnych.

Do dnia 1 września rb. wpłynęło do Zarządu Okręgu Stołecznego ZNP. 256 wypełnionych kwestionariuszy od osób, znajdujących się w trudnych warunkcah mieszkaniowych.

Sprawa przydziału mieszkań musi się odbyć sprawiedliwie i jak najbardziej obiektywnie muszą być rozpatrzone potrzeby petentów, których jest dużo, a mieszkań mało w odbudowującej się Warszawie. Komisja Mieszkaniowa jako ciało kolegialne pochodzące z wyboru, nie uznaje żadnych interwencji i protekcjonizmu, kieruje się tylko rzeczowymi potrzebami i faktycznymi trudnościami mieszkaniowymi kolegów. W tym celu Komisja opracowała zasady punktacji i klasyfikacji kwestionariuszów mieszkaniowych. Zasady opracowane przez Komisję były szeroko przedyskutowane, szczegółowo omówione i skorygowane na posiedzeniu Plenum Wydziału Prawno - Ekonomicznego z udziałem delegatów poszczególnych ognisk. Następnie zasady klasyfikacji i punktacji kwestionariuszów mieszkaniowych zostały omówione i zatwierdzone przez Zarząd Okręgu Stołecznego ZNP.

Treść zasad punktacji i klasyfikacji, które przeszły przez 3 instancje i zostały zatwierdzone, podajemy w całości:

## PUNKTY MIESZKANIOWE.

1. Przy zagęszczeniu lokalu, licząc 5 m² na osobę, każdemu najbliższemu członkowi rodziny, którego nie obejmuje metraż mieszkania przyznaje się — 5 punktów
2. Mieszkanie kątem przy obcych na rodzinę — 5 „
3. W klasach, izbach pomocniczych na osobę — 1—5 „
4. Pokój bez używalności kuchni dla rodziny złożonej minimum z 3 osób — 5 „
5. Pokój z używalnością kuchni — 1 „
6. Mieszkanie w suterenach, piwnicach, strychach — 3—10 „
7. Mieszkanie poza Warszawą — 3 „

## PUNKTY RODZINNE.

1. Na każdą osobę ponad 2 w izbie — 2 „
2. Na każdego członka najbliższego rodziny (żona, mąż, dziecko własne — przybrane, rodzice na utrzymaniu) — 2 „
3. Za oczekiwane powiększenie rodziny (świadectwo lekarskie) — 2 „

## PUNKTY SPOŁECZNE.

1. Przynależność do organizacji nauczycielskich za każde 5 lat — 1 „
2. Przynależność do organizacji nauczycielskich w Warszawie za każde 5 lat — 2 „
3. Praca w ZNP. w zależności od funkcji (z umotywowaniem w protokóle) — 2—10 „
4. Praca w organizacjach społecznych honorowa (z umotywowaniem w protokóle) — 2—5 „
5. Za lokal spalony w Warszawie — 3 „
6. Za utratę mienia w Warszawie — 3 „

## PUNKTU WOJENNE.

1. Przebywanie w obozie karnym, więzieniach politycznych itp. w latach 1939 — 1945 za każdy rok — 1 „
2. Repatriacja ze wschodu bez mienia — 3 „
3. *Punkty*: wypadki wyjątkowe (okoliczności z umotywowaniem w protokóle) — do 10 „

Jeżeli małżeństwo żyje w wspólnocie rodzinnej, występuje o przydział mieszkania tylko jedna osoba.

Podstawą do obliczania punktów są dane zawarte w kwestionariuszu. Liczba otrzymanych punktów decyduje o kolejności potrzeb petentów.

Dwa tygodnie trwała praca Komisji Mieszkaniowej po 5 — 6 godzin dziennie w związku z przeprowadzoną punktacją.

Następnie z 256 petentów wybrano 84 petentów, których warunki rodzinne i mieszkaniowe są najgorsze. Ażeby postępowanie Komisji było wszechstronnie

objektywne w ocenie potrzeb petentów postanowiono jeszcze zbadać na miejscu ich warunki rodzinne i mieszkaniowe. Utworzono 5 lotnych komisyj (każda z 3-ch osób i z udziałem przedstawicieli ognisk); komisje te otrzymały zadanie dokonania w ciągu 2 tygodni rewizji lokalnych i sporządzenia odpowiednich protokółów. Ta ciężka społeczna praca od godz. 15 do 22 codziennie przez 2 tygodnie była wykonywana dla dobra społecznego przez 15 osób.

Zarząd Okręgu Stołecznego ZNP. zrobił wszystko, ażeby w tej sprawie uniknąć jakichkolwiek sugestii z zewnątrz, znajomości osobistych itp.

Pierwszy przydział mieszkań i następne będą sprawiedliwe i bezstronne, gdyż o przydziale decyduje Komisja kolegialnie, biorąc pod uwagę tylko istotnie ciężkie warunki mieszkaniowe, w jakich się znajdują koleżanki i koledzy.

Ci, co nie otrzymują mieszkań w pierwszym przydziale, mają szanse otrzymania mieszkań z następnych przydziałów.

Występujemy o dalsze kredyty w Ministerstwie Odbudowy. Niezależnie od tego, że Zarząd Główny ZNP. wystąpił o kredyty na 1949 r. w wysokości ponad 200 milionów zł, Zarząd Okręgu Stołecznego występuje o kredyty z tak zwanych resztek budżetowych za rok 1948 r.

Wierzymy, że zabiegi nasze znajdą zrozumienie u władz państwowych, które z dużą życzliwością odnoszą się do sprawy zaopatrzenia nauczycieli w odpowiednie mieszkania.

Zdajemy sobie sprawę, że potrzeby mieszkaniowe nauczycielstwa są duże, a nasze możliwości zaspokojenia tych potrzeb są jeszcze minimalne.

Bezpośrednio po zawieszeniu działań wojennych mieszkania nauczycieli przy szkołach, do których nie mogli natychmiast wrócić koledzy, zajęli tzw. „dzicy lokatorzy", którzy nie mają nic wspólnego ze szkołą.

Takich lokali jest w Warszawie 101.

Trzeba tych lokatorów wyeksmitować, ażeby zapewnić koleżankom i kolegom służbowe mieszkania.

Praca ta posuwana jest z trudem naprzód przez Komisję Mieszkaniową przy Wydziale Szkolnictwa Zarządu Miejskiego, w skład której wchodzą nasi 2 delegaci. Kilka wyłomów już zrobiono, przydzielono mieszkania nauczycielom. Akcja ta musi być rozłożona na czas dłuższy.

Uchwała Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Nr. 1602 z dnia 5 listopada 1947 r. poleca Szefowi Resortu Mieszkaniowego, ażeby lokale zwolnione przez szkoły były przydzielane w pierwszej kolejności na mieszkania dla nauczycieli.

Na tej podstawie kilka rodzin nauczycielskich w bieżącym roku zajęło mieszkania, które zostały przydzielone im przez Komisję Mieszkaniową przy Wydziale Szkolnictwa.

Wszelkie zabiegi osobiste Koleżanek i Kolegów u Administratorów budynków opuszczonych przez szkoły są bezcelowe. Obowiązkiem administratora jest zawiadomić sekcję gospodarczą Wydziału Szkolnictwa Zarządu Miejskiego o zwolnionym lokalu, podając uprzednio datę przeprowadzki.

Na przydział mieszkania administrator żadnego wpływu nie posiada.

Administratorzy winni uprzednio starać się o to, żeby lokale pozaszkolne były zostawione w stanie możliwym do użytku, aby na remonty kapitalne Koledzy nie zadłużali się.

Dowiadujemy się, że na znaczną część opuszczonych przez szkoły lokali władze Miejskie czynią zakusy, ażeby przydzielić je swoim pracownikom.

Opierając się na przytoczonej uchwale Prezydium WRN., do tego dopuścić nie możemy. Delegacja w osobach Kolegi Prezesa Bronisława Chróścickiego, Kol. Leszka i Kol. Kokoszczyńskiego zwróci się w tej sprawie do Prezesa Miejskiej Rady Narodowej Ob. Sankowskiego i Prezydenta Miasta Ob. Tołwińskiego.

Delegacja i radni nasi będą domagali się: od władz miejskich:

1. ażeby potrzeby mieszkaniowe nauczycieli publ. szkół powszechnych w m. st. Warszawie były uznane za publiczne w myśl art. 29 Dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalowej (Dz. U.R.P. z dnia 13 lutego 1946 r. Nr. 4 poz. 27),

2) ażeby uchwała Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Nr. 1602 z dnia 5 listopada 1947 r. o przydzielaniu lokali zwolnionych przez szkoły przede wszystkim nauczycielom była respektowana przez czynniki wykonawcze i wykonywana bez żadnych odchyleń,

3) ażeby przydział lokali był załatwiony przez Resort Mieszkaniowy tylko na wniosek Komisji Mieszkaniowej przy Wydziale Szkolnictwa, która się składa z pracowników miejskich, przedstawicieli Zw. Naucz. Polskiego i Inspektoratu Szkolnego m. st. Warszawy.

Dążenia nasze są słuszne. Komisja Mieszkaniowa przy poparciu i współpracy Kolegów, służąc dobrej sprawie — pokona wszelkie trudności, jakie się nasuwają nam w sprawach mieszkaniowych nauczycielstwa w stolicy.

*B. K. i J. L.*

# Wycieczki szkolne

„Wycieczki są *zasadniczym źródłem*, dostarczającym bezpośrednich przeżyć, realnych faktów i przedmiotów obserwacji przez *konkretne zetknięcie się* ucznia z rzeczywistością. Należy organizawać je stale, systematycznie i metodycznie na wszystkich poziomach nauczania. Mniejsze — w obrębie najbliższej okolicy w klasach niższych jak najczęściej; większe w klasach wyższych kilka razy na rok. Bogate zdobycze wycieczek (przeżycia, obserwacje, okazy, rysunki, fotografie, plany itd.) dostarczą tematów do pracy laboratoryjnej i dyskusji na godzinach pracy szkolnej" *).

---

*) Rok V. Zeszyt 1(7). Poradnik w sprawach nauczania i wychowania oraz administracji w szkołach ogólnokształcących. Nakładem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Warszawa 1933. Skład Główny: Książnica-Atlas T. N. S. W. Nowy Świat 59.

Musimy zdać sobie sprawę, dokąd należy kierować wycieczki, by osiągnąć cel zamierzony.

*Na pierwszy plan* wysuwa się zaznajomienie dzieci z najbliższą okolicą, t. j. środowiskiem młodzieży, z zakładami przemysłowymi i instytucjami użyteczności publicznej. *Po drugie* — należy zainteresować dzieci rodzinnym miastem, stolicą Warszawą, jej historią i zabytkami. *Po trzecie* — należałoby wyruszyć z młodzieżą w dalsze okolice. Początkowo w okolicę naszego województwa a następnie do charakterystycznych krain całej Polski.

Wycieczki musimy uzależnić od pór roku. W jesieni lub na wiosnę możemy pokazać im szatę lasów Kabackich lub Puszczy Kampinoskiej, na wiosnę — kwitnące sady na trasie do Góry Kalwarii i Czerska, kwitnące bzy w kierunku Falent, olbrzymie połacie złotych kaczeńców w puszczy Kampinoskiej.

Wycieczki staramy się łączyć ze zwiedzaniem zabytków historycznych oraz najnowszych zdobyczy kulturalnych Polski Ludowej.

Charakterystyczne zabytki w rejonie Warszawy:

1) Warszawa: Rynek Starego Miasta, ruiny katedry, Krakowskie Przedmieście, kościół Bernardynów, Karmelitów, Wizytek, Łazienki, Belweder.

2) W okolicach stolicy: Bielany, Wilanów, Natolin, Czersk — ruiny zamku obronnego, Łowicz, Złaków Kościelny — stroje ludowe, Jabłonna — pałac, w którym mieszkał ks. Józef Poniatowski, Żelazowa Wola, związana z życiem Szopena, Puszcza Kampinoska, lasy modrzewiowe w Małej Wsi (w pow. Grójeckim), lasy dębowe na Bielanach, lasy jodłowe w Mieni pod Mińskiem.

3) Instytucje społeczne: sejm, pałac rady ministrów, osiedla robotnicze, domy ludowe itp.

*Wycieczki w szkołach powszechnych.*

Początkowe pojęcia geograficzne powinny być udzielane przede wszystkim na wolnym powietrzu, np. cała nauka o widnokręgu, o kształcie ziemi, o stronach widnokręgu, odczytywanie map i porównywanie terenu z mapą itp.

Projektowany podział wycieczek według klas.

*Klasa II*

obejmuje ćwiczenia, mające na celu wyrobienie spostrzegawczości i poznanie najbliższego otoczenia.

*Jesień.* Ćwiczenia powinny objąć po pierwsze: obserwacje przejawów życia w klasie, w szkole, na ulicy, na placach, w mieście; po drugie: spostrzeżenia dotyczące stanów pogody oraz życia kilku zwierząt i roślin z najbliższego otoczenia.

*Zima.* Wycieczki dla zorientowania dzieci w pracy rzemieślników, np. u stolarza, u ślusarza.

*Wiosna.* Wycieczki do ogrodu, parku lub lasu. Ćwiczenia mające na celu: I-sze obserwacje zmian zachodzących w przyrodzie, II-gie — życia zwierząt i roślin w ich naturalnym otoczeniu.

Maksymalna długość marszu w obie strony do 4 km. Czas trwania do 3 godz.

## *Klasa III*

*Jesień.* 1) Wycieczka do sadu. Rozpoznawanie drzew owocowych po liściach i owocach. Szkodniki drzew. 2) Wycieczka do parku. Drzewa ozdobne w najbliższym otoczeniu. 3) Wycieczka poza miasto: a) obserwacja widnokręgu; b) zmiana krajobrazu w czasie marszu (zmiana widnokręgu); c) obserwacja miejsca wschodu i zachodu słońca oraz wysokość jego w południe około 23 września. 4) Wymierzanie metrem, krokami oraz na oko równych odległości. 5) Wycieczka do biblioteki publicznej dla dzieci.

*Zima.* 6) Nasza dzielnica: najważniejsze instytucje społeczne: ratusz, strażnica pożarna, poczta.

*Wiosna.* 7) Wiosenne prace na roli. 8) Obserwacje widnokręgu i miejsc wschodu i zachodu słońca oraz jego wysokości w południe około 21/III. 9) Ulice w mieście, ich położenie wobec stron widnokręgu, drogi i ścieżki na wsi. 10) Jarmark lub targ. 11) Obserwacje nierówności okolicy w najbliższym otoczeniu szkoły np. terenu skarpy wiślanej, Łazienek itp. 12) Obserwacje strugi wodnej po deszczu: kierunek i szybkość prądu. 13) Obserwacje wód stojących: zatoki, wyspy, półwyspy np. stawki koło Królikarni na Wierzbnie, jezioro Czerniakowskie, Kamionkowskie, Szczęśliwice itp.

Niektóre tematy mogą być łączone na wycieczkach zależnie od materiału, otoczenia i terenów lokalnych.

Długość marszu w obie strony do 5 km. Czas trwania do 4 godzin.

## *Klasa IV*

*ma na celu pogłębienie wiadomości o życiu i pracy człowieka we własnej krainie.*

*Jesień.* 1) Wycieczka do ogrodu warzywnego. 2) Jesienne prace na polach. 3) Biblioteka publiczna: czytelnia dla dzieci. 4) poznanie własnej krainy: a) Stare Miasto, kamienica ks. Mazowieckich, dom pod Murzynkiem, kamienica Baryczków, ruiny i odbudowa kościoła św. Jana (cechy budowli gotyckiej); mury obronne i fosa, resztki barbakanu. Kościół Bernardynów (w. XV w. przez Annę Jagiellonkę — mury gotyckie, przebudowany na barok). Kościół Wizytek i Karmelitów; b) Wisła — most Poniatowskiego (bieg Wisły, prawy i lewy brzeg, rozległy widnokrąg; c) Pola elekcyjne na Woli (ul. Elekcyjna, tramw. 21). 5) Bielany (las dębowo-olszowo-grabowy, z bogatym runem w kwietniu i maju, kościół w stylu barokowym, wysoki brzeg Wisły. 6) Ćwiczenia z gnomonem (gnomonem może być kij wetknięty w ziemię lub igła do szycia wbita w kawałek tektury). Obserwacje długości cienia kija lub igły; najkrótszy cień w południe. Obserwacja wysokości słońca w południe około 21/III i 22/VI. 7) Rośliny wiosenne: a) chwasty na polach, b) łąki c) rośliny lekarskie (podbiał, tasznik, skrzyp, rdest). 8) Spółdzielnia uczniowska lub inna w najbliższym otoczeniu.

Długość marszu w obie strony do 6 km. Czas trwania około 5 godzin.

## *Klasa V*

*Jesień.* 1) Wycieczka do stawu np. Jeziora Czerniakowskie lub Szczęśliwickie, jeziora w okolicach Czarnej Strugi. 2) Zaznajomienie się w terenie z po-

ziomnicami. Rozpatrzenie różnic terenu i krajobrazu najbliższej okolicy i zestawienie z odpowiednimi znakami na mapie (czytanie mapy poziomnicowej). 3) Las. Puszcza Kampinoska lub las Kabacki (dąb, sosna, grab, świerk, brzoza, białodrzew, osika, jesion, wiąz, leszczyna, kruszyna, bez czarny, kalina, jarzębina, maliny, jeżyny, paprocie, mchy). Dojazd kolejką grójecką do Pyr, lub wilanowską do Powsina. 4) Ćwiczenia z gnomonem: wyznaczanie stron widnokręgu i kierunku północ-południe t. j. południków. 5) Wycieczka do cegielni.

*Zima.* 6) Gmach Ministerstwa Oświaty (nazewnątrz, podwórze, hol). 7) Sztuka ludowa na wystawie. 8) Muzeum Narodowe (sprzęty, obrazy Starej Warszawy.

*Wiosna.* 9) Byliny kwitnące wczesną wiosną. 10) Wilanów *) (pałac króla

*Klasa VI (szkic).*

*Jesień.* 1) Las Kabacki (grzyby, mszaki, paprotniki). Przejście z Pyr do Powsina. Dojazd z dworca południowego. Las w Czarnej Strudze, las w Międzylesiu. 2) Łazienki.

*Zima.* 3) Wystawy w Muzeum Narodowym. 4) Osiedla robotnicze.

*Wiosna.* 5) Raszyn — Falenty (tramwaj do Okęcia. 6) Łowicz — stare kościoły, muzeum regionalne, stroje ludowe. 7) Palmiry pod Łomiankami. 8) Góry Świętokrzyskie. Kielce (3 dniowa). 9) Ojców, Kraków, zapory wodne na Dunajcu, Zakopane, Tatry (5-cio dniowa)

*Klasa VII*

*Jesień.* 1) Pomiary wzniesienia słońca nad naszym widnokręgiem. 2) Wieczorne obserwacje sklepienia nieba. 3) Osiedla społeczne. Miasta-ogrody. Zalesie, Konstancin.

*Zima.* 4) Zwiedzanie fabryk okolicznych lub wytwórni np. elektrowni, cukrowni. 5) Muzeum Wojska.

*Wiosna.* 6) Statkiem do Czerwińska. Wyszogród, Puszcza Kampinoska, Brochów, Żelazowa Wola, Sochaczew (2 dniowa). 7) Mazury — Olsztyn, Giżysko (3 dniowa). 8) Bałtyk — Gdańsk — Gdynia.

Ze względu na bogactwo tematów można tematy łączyć i wybierać odpowiednio do dzielnicy.

Jako pomoc do organizacji wycieczek posłużyć mogą wydawnictwa, które otrzymać można w Oddziale Warsz. Pol. Tow. Krajoznawczego, Warszawa, ul. Wilcza 22 m. 8.

---

*) Przewodnik po Wilanowie — dr. Zawanowskiego.

Jana Sobieskiego, galeria obrazów, park). 11) Rośliny stanowisk suchych wydm pod Wawrem lub wydmą Łuże pod puszczą Kampinoską. 12) Czersk — Góra Kalwaria (ruiny zamku ks. Mazowieckich, piękny widok na dolinę Wisły). Wycieczka całodniowa. 13) Doliną Wisły do Płocka. Płock. Wycieczka 2-dniowa.

Długość marszu w obie strony do 8 km, czas trwania od 2 godz. do 2 dni.

# Wczasy Okręgu Stołecznego ZNP.

W stałym dążeniu do zwiększenia miejsc wypoczynkowych dla nauczycielskiego środowiska Warszawy, osiągnięto w bieżącym roku stan, który można nazwać paradoksalnym.

Na 10-ciomiesięczny okres zajęć szkolnych (od września do czerwca) przydziela się więcej miejsc wypoczynkowych niż jest osób zgłaszających się na wczasy, a natomiast 2 miesięczny okres wakacyjny w połowie nawet nie może zadowolić nadmiernej ilości zgłoszeń na wczasy.

Rocjanalna gospodarka Funduszem Wczasów Pracowniczych wymaga, aby domy wypoczynkowe czynne były przez cały rok. Racjonalna gospodarka siłami nauczycielskimi utrudnia zwiększanie okresu wypoczynkowego dla pracowników oświatowych. Powstają więc liczne pretensje, które nie mogą zmienić rzeczy w istocie, gdyż Zarząd Okręgu, jak również Zarząd Główny ZNP. nie może wyjść poza ramy obowiązujących przepisów. Normy Funduszu Wczasów Pracowniczych przewidują, że rocznie 15% pracowników może skorzystać z wczasów.

Wypadałoby, że z Warszawy na 3.885 członków wyjechać winno w okresie rocznym 582 nauczycieli.

Zarząd Okręgu Stołecznego w okresie letnim wysłał 368 kolegów do miejsc wypoczynkowych i kuracyjnych, co w uzupełnieniu kilkudziesięciu skierowanych przez Zarząd Główny ZNP. czyni za okres 2 miesięczny więcej niż połowę ustalonego kontyngentu miejsc wypoczynkowych dla nauczycieli.

Na pozostałe 10 m-cy można wysłać miesięcznie po 100 osób, mian: 70 wczasowiczów na 2 tygodniowe turnusy wypoczynkowe i po 25 na lecznicze 3-tygodniowe turnusy, co w sumie ogólnej dać może około 100 miejsce wypoczynkowych, a więc Warszawa w skali rocznej może wykorzystać nie 15%, lecz dwa razy więcej w stosunku do innych środowisk, gdyż poza kontygentem miejsc objętych rozdzielnikiem może skorzystać z dodatkowego przydziału nie wykorzystanych miejsc przez inne okręgi.

W akcji rozszerzenia zakresu wczasów przyjść winny z pomocą zespoły koleżeńskie szkolne, aby wytypować kolegów najwięcej potrzebujących wypoczynku i aby tym kolegom ułatwić wyjazd w ciągu całego roku szkolnego. Nie które tylko szkoły zorganizowały kolejne wyjazdy wczasowe. Znaczna większość szkół odkłada pilną sprawę wypoczynku i kuracji stale do lata, a tymczasem nadwyrężone organizmy nauczycielskie skierowane do kuracji w ostatniej chwili nie nadają się w ogóle do leczenia wobec stanu kompletnego wyczerpania żywotnych sił przepracowanego oświatowca, który w okresie wojennym i po wojennym „mierzy siły na zamiary" i stale przekracza zasadę racjonalnego wypoczynku. Domy Kuracyjne ZNP w Krynicy, Kudowie i Lądku za wyjątkiem listopada proszą o przyjazd kuracjuszów w okresie miesięcy szkolnych. Na podstawie skierowania lekarza domowego i przy okazaniu zaświadczenia ZNP. o przyznaniu miejsca wypoczynkowo - leczniczego łatwo uzyskać przekaz leczenia sanatoryjnego z Ubezpieczalni Społecznej na okres 3 tygodni. Inne formal-

ności bez ograniczeń w okresie szkolnych m-cy załatwia kancelaria Okręgu ZNP. Liczne miejsca wypoczynkowe 2 tygodniowe przy opłacie 54 zł dziennie i przy bezpłatnym bilecie kolejowym (raz tylko w roku) oczekują obecnie w Zakopanem, Wiśle, Szklarskiej Porębie i Bierutowicach. Ograniczenia stosowane są tylko w okresie ferii zimowych i letnich, gdyż wobec licznych zgłoszeń podania składać należy przez powiatowych (ogniskowych) przedstawicieli Wczasów. Obecny Zarząd Okręgu Stołecznego Z.N.P. ściśle przestrzega aby: 1) pierwszeństwo do wyjazdu na wczasy mieli ci koledzy, którzy dotychczas nie korzystali z wczasów, 2) aby wybitnie słabi i wyczerpani mieli ułatwione wyjazdy w okresie całego roku.

*J. R.*

# Refleksje na marginesie odezwy ZNP. do Młodzieży

W okresie wakacyjnym każdy wychowawca bilansuje wyniki swej całorocznej pracy nad młodzieżą. Jeśli chodzi o ubiegły rok szkolny, należy zdyskontować pewne braki, które wynikają z atmosfery jeszcze powojennej, zagęszczenia szkół, z powodu zniszczenia Warszawy, dążenie młodzieży do łatwego życia itd. Mimo to wysiłki nauczyciela dały rezultaty poważne, albowiem blisko 4-o-milionowa rzesza uczniowska osiągnęła wyższy szczebel w swym poziomie naukowym. Mimo wszystko, a zwłaszcza z powodu reformy szkolnej, demokratyzującej szkołę całkowicie i przekreślającej infantylizm dawnej szkoły jędrzejowiczowskiej przed nauczycielem stoją poważne zadania na obecny rok szkolny. Zdaje sobie z tego sprawę ZNP., skoro w imieniu Zarządu Głównego, wydał odezwę do młodzieży, w której nawołuje do ukochania ziem piastowskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, do twórczego wysiłku celem prowadzenia romantycznym czynem dalszej przebudowy, aby osiągnąć w każdej dziedzinie najlepsze wyniki, aby zapewnić Polsce Demokratycznej szczęśliwą przyszłość. Nie pomija odezwa omówienia moralnej postawy naszej młodzieży, świadoma, że tylko na trwałym fundamencie etycznym można budować nadzieje na człowieka zdolnego do poświęceń dla „dobra i szczęścia ogółu".

Szczególnie przytoczony ostatni punkt odezwy wymaga dużego wysiłku ze strony wychowawcy. Zaprawienie młodzieży do punktualności, regularnego uczęszczania na lekcje — to stworzenie poczucia odpowiedzialności za wszelki przyjęty na siebie obowiązek. Znajdzie to wyraz w pracy szkolnej, w organizacjach społeczno - młodzieżowych, a później w pracy zarobkowej. Poza tym sumienne i solidne wykonanie pracy naukowej jest również pierwszorzędnym momentem wychowawczym i zabezpieczającym młodzież przed późniejszymi niespodziankami życiowymi. Może mniejsze odchylenia w tym roku widoczne są po przejściu do innej szkoły, np. średniej lub wyższej. Jednak pokutują jeszcze

opinie, że ta lub inna szkoła lepiej lub gorzej przygotowuje swych wychowanków do dalszych studiów. A przecież programy obowiązują wszędzie jednakowe, również i wykonawcy w znacznej mierze są jednakowo przygotowani do swego zawodu. Należało by więc wzmocnić czujność na punkcie wykonania prac, aby zapobiec odchyleniom in minus, co zresztą krzywdzi samą młodzież.

Biorąc pod uwagę słowa zachęty do pracy ze strony obywatela Ministra, jak i wszelkie nadzieje społeczeństwa — można zapewnić z całą stanowczością, że w ubiegłym roku poziom naukowy znacznie się podniósł, a w obecnym roku dzięki ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy nauczycielstwa i poważnym ułatwieniom jeszcze bardziej wzrośnie.

*J. S.*

# KRONIKA

## Nowi podinspektorzy

W Inspektoracie Szkolnym m. st. Warszawy pracują następujący nowi podinspektorzy szkolni:

Jadwiga Scholl, dotychczasowa nauczycielka szkół powszechnych w Warszawie, ostatnio w Łodzi.

Jan Woźniak, dotychczasowy nauczyciel Szkoły Powsz. Nr. 14 w Warszawie.

Jan Poźniak, dotychczasowy p.o. kierownik Szkoły Powsz. Nr. 16 w Warszawie. Kol. Poźniak kieruje pracami oświaty pozaszkolnej.

## Ze szkolnictwa

Z nowym rokiem szkolnym zlikwidowaną została szkoła powszechna Nr. 117 w Warszawie, przy ul. Mieszka I-ego. Reaktywowana została szkoła powszechna Nr. 176 przy ul. Krochmalnej 6.

## Przedstawicielstwo Z.N.P. w Miejskiej Radzie Narodowej

Na miejsce kol. kol. Stanisława Dobranieckiego i Wacława Tułodzieckiego, którzy ustąpili, z ramienia Okręgu Stołecznego ZNP. weszli w charakterze członków do Miejskiej Rady Narodowej kol. kol. mgr. Stanisław Karolewski, przewodniczący Wydziału Organizacyjnego Okręgu Stoł. ZNP. oraz kol. Bolesław Dalba, przewodn. Wydziału Finansowego Okręgu.

## Zmiana w Zarządzie Okręgu

Dotychczasowy przewodniczący Wydziału Samopomocy Zarządu Okręgu Stołecznego ZNP. kol. Kacper Pogorzelski ustąpił. Czynności jego przejęła kol. Helena Kasperowiczowa, dotychczasowa zastępczyni Przewodniczącego Wydziału.

## Wakacyjny Kurs w Jeleniej Górze

Jednym spośród wielu był wakacyjny Kurs w Jeleniej Górze, w terminie trzytygodniowym (V — 21.VII br.) zorganizowany przez ZNP.

Uczestnicy w ilości około 100 reprezentowali przeważnie szkolnictwo podstawowe, nie brak było jednak Kolegów ze szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego z Warszawie i województwa warszawskiego.

Kurs miał na celu zapoznanie słuchaczy z ideologią dzisiejszą, jak i zagadnieniami organizacyjno - związkowymi i przeznaczony był specjalnie dla aktywistów związkowych.

Konferencje trwały niemal codziennie po 6 godzin. Dobór tematów był wybrany nader trafnie, ponieważ zainteresowanie było nie stygnące.

Wstępne przemówienie powitalne wygłosił ob. Bursa, Kurator O.S.W.

Cykl wykładów rozpoczął prof. K. Stramer mówiąc o sytuacji międzynarodowej. Prof. Iwański przedstawił historię ruchów robotniczych w Polsce, czerpiąc wiele materiałów ze wspomnień osobistych. Red. Filarz 2 godziny poświęcił „Walce z alkoholizmem". Wiele godzin przeznaczono na omówienie konferencji rejonowych, podając ich tematykę.

Na czoło prelegent kol. Szajblet wysunął plan uwzględniający zagadnienia polityczno - społeczne i gospodarcze, poczym omówił zagadnienia oświatowo - kulturalne, pedagogiczno - dydaktyczne, a nawet towarzysko - artystyczne.

O współpracy narodów słowiańskich na tle dziejów współczesnych z dużą znajomością rzeczy, mówił prof. Iwański. Ob. Gielo 2 godziny poświęcił „Wychowaniu dla demokracji i ideowo - wychowawczym organizacjom młodzieżowym oraz roli ich w życiu i w szkole".

Wiele nowego materiału dostarczyła kilkogodzinna konferencja kol. Maja na temat „Polskie tradycje demokratyczne". Nader interesująco i ze swadą mówił dr. Jurasek o teorii marksizmu, prowadząc rozważania na temat materializmu dialektycznego i historycznego oraz uzupełniając swoją konferencję rozważaniami z ekonomii politycznej. Zakończył prelekcję, mówięc o demokracji ludowej i o planie strategicznym ludowej demokracji. Do tego należałoby by dodać wypowiedzi kol. prez. W. Duszy, kol. Staszewskiego i kilku innych prelegentów.

Aczkolwiek kilkogodzinne prelekcje z dyskusją absorbowały uczestników Kursu niezmiernie, mimo to dzięki zaletom osobistym Kol. Latoszka, Prezesa Okręgu Wrocławskiego, wszyscy chętnie udawali się na wycieczki celem odwiedzenia miejscowych ośrodków pracy lub zapoznania się przepięknymi osobliwościami krajobrazu dolno - śląskiego. Wycieczki te utwierdziły uczestników Kursu w przeświadczeniu, że 120 klm za Wrocławiem ziemia również była, jak i będzie polska..

Wolne chwile poświęcono świetlicy i życiu towarzystkiemu. Zakończono Kurs wieczornicą artystyczno - teatralną.

W drodze powrotnej do Warszawy zwiedzono Wrocław i wystawę Ziem Odzyskanych.

Z odległości 2 miesięcy snują się wspomnienia miłe, z Kursu, na którym panowała atmosfera serdeczności połączona z korzyścią dla ducha i umysłu, co w dużej mierze należy zawdzięczać organizatorowi Kol. B. Szczęsce i uczynnemu gospodarzowi gmachu Kol. dyr. M. Tazbirowi.

*J. S.*

## Nasze wycieczki

Organizowane z inicjatywy Wydziału Pedagogicznego Okręgu Stołecznego Z.N.P. wycieczki krajoznawcze cieszą się stałym powodzeniem.

W dniu 19 września odbyła się wycieczka do lasu Kabackiego. Wycieczkę prowadziła kol. J. Jasiobędzka. Zespół wycieczkowy nie był liczny, mimo to wyniósł z wycieczki bardzo cenne wiadomości przyrodniczo-geograficzne oraz miłe wspomnienia.

W dniu 26 września odbyła się wycieczka autami do Puszczy Kampinoskiej i na cmentarz w Palmirach. Wycieczkę prowadził prof. G. Wuttke oraz kol. J. Jasiobędzka. Wycieczka cieszyła się dużym powodzeniem, gdyż zgromadziła 80 osób, w tym grupę osób z poza nauczycielstwa. Uczestnicy wypowiadali się o tej wycieczce z dużym uznaniem.

## Spotkanie historyków radzieckich z nauczycielstwem stolicy

Pod tym hasłem odbyła się w gmachu Z.N.P. w Warszawie interesująca impreza, która zapoczątkowała Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Nauczycielstwo stolicy gościło wybitnego znawcę dziejów Polski, profesora Uniwersytetu Moskiewskiego Piotra Tretiakowa.

W sali odczytowej Związku o godz. 18 w dniu 6 października zgromadzili się wybitni goście oraz liczni przedstawiciele nauczycielstwa stolicy, którzy szczelnie wypełnili salę.

Sekretarz generalny Z.N.P. kol. E. Kuroczko powitał prof. Tretiakowa, przedstawicieli ambasady radzieckiej z ambasadorem Lebiediewem na czele, przedstawicili Zarządu Główngo Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z min. Świątkowskim na czele, przedstawicieli Komitetu Słowiańskiego w Polsce., Ministerstwa Oświaty oraz kolegów Związkowców, reprezentujących Zarząd Główny, Zarząd Okręgu, Administrację Szkolną.

Po prelekcji prof. Tretiakowa na temat badań historycznych w Związku Radzieckim audytorium udało się na salę zjazdową, gdzie prof. Trombini Kazuro wykonała krótki koncert szopenowski.

Po koncercie odbyła się herbatka towarzyska w sali klubowej. W czasie herbatki koncertowała prof. Trombini Kazuro.

Impreza zorganizowana została staraniem Klubu Nauczycielskiego Z.N.P., Nauczycielskiego Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Zarządu Okręgu Stołecznego Z.N.P.

## Z posiedzenia Zarządu Głównego Z. N. P.

W dniach 7, 8, 9 października r. b. odbyło się we Wrocławiu posiedzenie rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Z.N.P. Poza członkami Zarządu Głównego w posiedzeniu wzięli udział przewodniczący wydziałów pedagogicznych, organizacyjnych, finansowych, obrony prawnej ze wszystkich Okręgów. Okręg Stołeczny reprezentowany był również przez 5 przedstawicieli Zarządu z kol. Prezesem na czele.

Ze spraw warszawskich Zarząd Główny uchwalił upoważnić przedstawicieli Prezydium Zarządu Głównego do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 50 milionów złotych na budowę domów nauczycielskich w Warszawie w ramach akcji Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

## Koleżanki i Koledzy!

Okręg m. st. Warszawy przy współudziale Polskiego Radia i Ministerstwa Oświaty organizuje w b. roku szkolnym 1948/49 Wszechnicę Radiową.

Celem Wszechnicy jest zapoznanie słuchaczy, a zwłaszcza aktywnych pracowników społecznych i oświatowych z najbardziej aktualnymi zagadnieniami z zakresu wiedzy o Polsce i świecie współczesnym.

Program W. R. składać się będzie z 5 następujących cykli.

I. Podstawowe zagadnienia polityki gospodarczej i kulturalnej Polski współczesnej.

II. Podstawy naukowego poglądu na świat.

III. Nauka o świecie.

IV. Rozwój społeczeństwa ludzkiego.

V. Ruchy społeczne od XVI do XVIII wieku.

Kurs trwać będzie 6 miesięcy.

Wykłady będą odbywały się w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki od godziny 9.30 do 9.45 powtórzenie wykładów od godz. 19.45 do 20. W niedzielę od godz. 11 do 11.15.

Po przerobieniu rocznego kursu W. R. słuchacze będą składali egzamin przed Komisjami zorganizowanymi przez Ministerstwo Oświaty i Z.N.P. Słuchacze, którzy zdadzą egzamin, otrzymają świadectwo W. R. w Ministerstwie Oświaty. Zespoły należy organizować tam, gdzie są głośniki radiowe. Obok zespołów mogą być słuchacze indywidualni, którzy muszą być wciągnięci do ewidencji.

Szczegółowe instrukcje w sprawie organizacji i prowadzenia zespołów będą wydane w najbliższym czasie.

Koledzy! Prosimy o jak najliczniejsze zgłaszanie się na słuchaczy W. R. Zapisy w Okręgu Stołecznym Z.N.P. tel. 88-340 wewn. 22.

## Renty sieroce i dodatki na dzieci

Wyciąg z okólnika Nr. 106 Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, z dnia 9.VII.48 r.

Prawo do rent sierocych przysługuje dzieciom do 24 roku życia bez względu na to, czy dzieci kształcą się w szkołach powszechnych zawodowych, średnich lub wyższych i czy kształcenie to odbywa się w szkołach młodzieży dla dla dorosłych (o ile szkoła dla dorosłych daje takie same prawa jak szkoła normalna).

## Wyprawki niemowlęce

Załącznik do okólnika Z.U.;S. z dnia 10.IV.48 r. Nr. 56,

1. Wyprawka niemowlęca stanowi świadczenie rzeczowe z ubezpieczenia rodzinnego. Za zgodą władz nadzorczych może Ubezpieczalnia Społeczna zamiast wyprawki wypłacać odpowiedni ekwiwalent gotówkowy.

2. Przyznawanie i udzielanie wyprawek niemowlęcych powierzone zostało ubezpieczalniom społecznym.

3. Okolicznością powodującą powstanie prawa do wyprawki niemowlęcej jest w zasadzie fakt urodzenia się dziecka. Ubezpieczalnia Społeczna wydaje wyprawki w 9-tym mięsiącu ciąży matki (w przyszłości wydawane będą w 7-ym miesiącu).

4. Ubezpieczalnia Społeczna przyznaje wyprawki niemowlęce na te dzieci, na które w dniu porodu przysługuje zasiłek rodzinny.

5. Na każde niemowlę przysługuje jedna wyprawka.

6. Osoba ubiegająca się o wydanie wyprawki niemowlęcej (matka niemowlęcia) zgłasza się do właściwego lekarza ubezpieczalni społecznej z legitymacją ubezpieczeniową, względnie z oddzielnym zaświadczeniem pracodawcy. Lekarz ubezpieczalni wypełnia druk „Wyprawka niemowlęca", wręcza go osobie zainteresowanej i informuje, dokąd należy zwrócić się w sprawie ustalenia uprawnień i wydania wyprawki.

## Porady prawne

Koleżanki i koledzy, którzy w czasie działań wojennych utracili dokumenty niezbędne im w sprawach personalnych, uposażeniowych i innych mogą się starać o odtworzenie zaginionych dokumentów przez sąd. W tym celu winni zaznajomić się z treścią Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty z roku 1945 Nr. 4 poz. 107.

W sprawie pozyskania świadectw zastępczych winni się zaznajomić z treścią zawartą w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty z 1947 r. Nr 3 poz 81.

*Jan Leszek.*

Grodzicki Wiktor, nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 122 w Warszawie, zmarł dnia 20 kwietnia 1948 roku. Z dniem 1 września 1945 roku przeniesiony został ze szkoły powsz. w Gąsocinie pow. ciechanowskiego do szkoły powsz. Nr. 122 w Warszawie. Zmarły zajmował czołowe stanowisko w Miejskiej Radzie Narodowej m. st. Warszawy. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, Zarządu Miejskiego, partii politycznych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, oraz liczne rzesze współpracowników i kolegów.

Czudy Antoni, nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 64 w Warszawie, zmarł dnia 22 czerwca 1948 r. Zmarły pracował w zawodzie nauczycielskim od 1923 roku.

Guzowska Olga, naucz. szkoły powsz. Nr. 98 zmarła dnia 25 lipca 1948 r. W zawodzie nauczycielskim pracowała od 1907 roku.

Gieszczyk Władysław, naucz. szkoły powsz. Nr. 44 w Warszawie zmarł dnia 27 lipca 1948 roku. W zawodzie nauczycielskim pracował od 1920 roku. W czasie okupacji brał czynny udział w tajnym nauczaniu.

Bednarska Maria, kierowniczka szkoły specjalnej Nr. 131 w Warszawie, zmarła dnia 28 sierpnia 1948 roku. W zawodzie nauczycielskim pracowała od 1915 roku. Była wybitnym fachowcem w dziedzinie szkolnictwa specjalnego. W okresie okupacji wykazała wielki talent organizacyjny w pracy niepodległościowej. Szkoła specjalna pod Jej kierownictwem przeznaczona dla dziewcząt trudnych do prowadzenia, była wzorem tego rodzaju zakładów.

Cześć Ich pamięci!

# Komunikat Wszechnicy Radiowej

W związku z odezwą Wszechnicy Radiowej podajemy wykaz tematów, które będą wygłoszone w ramach cyklu:

## PODSTAWY NAUKOWEGO POGLĄDU NA ŚWIAT

1. **Co to jest materia i jak poznano jej budowę?— l. w. Rouppert St.**
   Pojęcie materii w jego rozwoju historycznym. Teoria atomowa i molekularna. Materia a energia.
2. **Współczesne poglądy na budowę materii. — l. w. Rouppert St.**
   Charakterystyka obecnego stanu wiedzy o budowie materii. Obalenie mylnych interpretacji obracanych przeciwko materializmowi.

3. **Jak poznano budowę wszechświata? — l. w. Wł. Zonn**

Zwięzły przegląd historyczny teorii kosmogenicznych. Jednocześnie powtórzenie podstawowych pojęć z dziedziny astronomii.

4. **Współczesne poglądy na budowę wszechświata. — l. w. Wł. Zonn**

Współczesny stan wiedzy o wszechświecie z jednoczesnym podaniem głównych metod badania i pobieżnego opisu narzędzi astronomicznych i astrofizycznych.

5. **Jak powstała ziemia? — l. w. Wł. Zonn**

Przegląd teorii powstania układu słonecznego (Kant, Laplace, Jeans, Percenkow). Czas astronomiczny i geologiczny.

6. **Z czego zbudowane są żywe istoty? — l. w. Schleyen**

Pierwiastki a związki chemiczne. Co wiemy obecnie o pierwiastkach i ich ewolucji. Grupy pierwiastków. Grupa węgla, węgiel — pierwiastek wyjątkowy.

7. **Współczesny stan wiedzy o związkach węgla. — l. w.Schleyen**

Chemia organiczna. Typy związków organicznych. Związki białkowe. Syntezy organiczne.

8. **Jak powstało życie na ziemi? — l. w. Wł. Michajłow**

Postawienie problematyki. Przegląd historyczny, jako dokładniejsze wprowadzenie w zagadnienie.

9. **Współczesne teorie powstania życia na ziemi. — l. w. Wł. Michajłow**

10. **Żywe białko. — l. w. Wł. Korczewski**

O związkach białkowych i wirusach.

**11. Zmienność a dziedziczność. — l. w. T. Marchlewski**

Powstanie problematyki. Zmienność fluktuacyjna i mutacyjna. Mandel i Morgan.

**12. Co wiemy obecnie o dziedziczności? — l. w. T. Marchlewski**

Współczesny stan wiedzy o dziedziczności. Aktualny stan teorii genowej. Dziedziczność wegetatywna.

**13. Teoria ewolucji. — l. w. Wł. Michajłow**

Rys historyczny Linoceusz, Lamarck, Darwin. Dowody ewolucji (pośrednie).

**14. Rozwój świata organicznego. — l. w. Wł. Michajłow**

Dowody ewolucji (bezpośrednie). Szkic paleontologiczny.

**15. Teorie pochodzenia gatunków. — l. w. J. Dembowski**

Poglądy Lamarcka, Darwina, Vries'a.

**16. Jak powstają nowe gatunki? — l. w. J. Dembowski**

Współczesny stan poglądów na mechanizm ewolucji.

**17. Jak powstał człowiek? — l. w. J. Mydlarski**

Przegląd historyczny. Pośrednie i bezpośrednie dowody zwierzęcego pochodzenia człowieka.

**18. Ewolucja człowieka. — l. w. J. Mydlarski**

Drzewo rodowe człowieka. Analiza przyczyn rozwoju H. Sapiens.

**19. O życiu psychicznym zwierząt. — l. w. J. Dembowski**

Kierunki biopsychologii. Metody badań. Takcje. Odruchy. Instynkt.

**20. Psychika człowieka a psychika zwierząt. — l. w. J. Dembowski**

Wyższe czynności psychiczne. Ich geneza. Jedność zjawisk psychicznych.

**21. O nienaukowej i antyhumanistycznej doktrynie rasizmu. — l. w. J. Mydlarski**

**22. Biologia przekształca przyrodę żywą. — l. w. Wł. Michajłow**

Zdobycze zoo i filotechniki jako ilustracja opanowania sił przyrody i kierowania nimi.

**23. Nauki ścisłe a materializm dialektyczny. — l. w. Wł. Michajłow**

Podsumowanie wniosków światopoglądowych wszystkich wykładów. Materializm dialektyczny, jako metoda badawcza nauk ścisłych.

**Uwaga:** Zaznaczamy, że w „Radio i Świat" umieszczane będą skrypty wygłaszanych referatów i pomoce naukowe.

# Nasze wycieczki

## Szlakiem historycznym Warszawy

*Wycieczka Okręgu Stołecznego Z.N.P. pod tym tytułem odbyła się 3.X.48 r. pod kierunwkiem p. instruktorki J. Jasiobędzkiej. O godz 10-ej wyruszyła gromadka kilkunastu nauczycieli sprzed kościoła Bernardynów, przez Plac Zamkowy na tyły Katedry, gdzie na ocalonym postumencie pod Matką Boską wyczytaliśmy daty historyczne, odnoszące się do dziejów Katedry.*

*Pani instruktorka Jasiobędzka rozdała nam tutaj poszczególne numery czasopisma „Stolica", gdzie jest zamieszczony szereg artykułów z ilustracjami, odnoszących się do dziejów Stolicy.*

*Zwiedziliśmy w Katedrze kaplicę Baryczków i Literacką i wróciliśmy na Kanonię, zatrzymując się przed domem, w którym mieściło się Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Po tym przeszliśmy Jezuicką na rynek. Tu najlepiej względnie przedstawia się strona Dekerta, najgorzej strona Barsa.*

*Weszliśmy do kamienicy Fukiera, zwracając baczną uwagę na wąskie i długie korytarze i ciekawe sklepienia. Stąd ruszyliśmy na Nowomiejską do murów obronnych, gdzie odnaleziono ślady barbakanu. Wstąpiliśmy do ruin kościoła Dominikanów AXVII w.Q, w którym ksiądz odprawiał nabożeństwo. Widok ten sprawił podobne wrażenie, jak pierwsze nabożeństwo w podziemiach kościoła św. Aleksandra.*

*Wracaliśmy ul. Długą obok pałacu Raczyńskich i kościoła garnizonowego, Miodową, obok pałacu biskupiego, Paca, kościoła Kapucynów do Krakowskiego Przedmieścia i kościoła Pobernardyńskiego. Tu podziwialiśmy sklepienia łukowe i kryształowe, na drzwiach do zakrystii i w wielkich komodach.*

*Kościół należał do najbogatszych, teraz praca nad doprowadzeniem go do stanu pierwotnego wymaga nie tylko wielkiego trudu, ale i wiele pieniędzy. Organy, na których niegdyś grał Szopen, grają i dzisiaj. Może ich melodia wyczaruje szczęście dla nas wszystkich.*

*Za cenne uwagi metodyczne i za kierownictwo na wycieczce na tym miejscu składam p. Jasiobędzkiej w imieniu uczestników podziękowanie.*

*S. Lewandowska.*

*Obecnie istniejące pomoce do opracowania tej wycieczki:*

*Informator Przewodnik m. st. Warszawy. Rok* 1947. *Wyd. Związku Zaw. Pracowników Niewidomych R. P. art. dr. Piotr Bohdziewicza.*

*Jeden dzień w Warszawie (popularny przewodnik) Feliks Kanclerz,* 1948 r., *Polskie Archiwum Krajoznawcze, Warszawa.*

*Tygodnik „Stolica" rok* 1946 — *Nr.* 1, *Nr.* 3; *rok* 1947 — *Nr.* 30, 39, 45; *rok* 1948 *w Nr.* 31, 32, 33, 34, 38, 24.

---

## CYKL WYKŁADÓW „DYDAKTYKA GEOGRAFII"

Wydział Pedagogiczny Okręgu Stołecznego Z. N. P. organizuje cykl wykładów prof. G. Wuttkego na temat:

**„Dydaktyka geografii".**

Wykłady odbywać się będą w pracowni geograficznej przy ul. Woronicza 8, I p, p. 102, w każdą sobotę o godz. 17.

Pierwszy wykład w sobotę dn. 6 listopada 1948 r. o godz. 17.

---

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8

Prenumerata »Głosu Warszawskiego« wynosi: rocznie 100 zł, półrocznie 50 zł.
Numer pojedynczy — 10 zł.

Redaguje Komitet. Wydawca· Zarząd Okr. St. m. Warszawy Z. N. P.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Druk. Centr. Księg. Roln. „Sam. Chłop.", W-wa, Al. Jerozolimskie 63. B-63303

## SPIS TREŚCI: